

DYSKRYMINUJĄCY / DYSKRYMINOWANI

LGBT W MAŁOPOLSCE.



Raport z projektu

Raport z projektu

***DYSKRYMINUJĄCY/DYSKRYMINOWANI
LGBT W MAŁOPOLSCE***

Copyright © Fundacja Równość.org.pl
Publikacja nieodpłatna, nie może być sprzedawana.
Przedruk, kopiowanie, wykorzystanie całości tekstów lub ich fragmentów
może być dokonane wyłącznie w celach niekomercyjnych, pod warunkiem
podania źródła.

Wydawczyni
Fundacja Równość.org.pl
ul. św. Sebastiana 22/23
31-049 Kraków
www.rownosc.org.pl
info@rownosc.org.pl

Kraków 2015
Wydanie I

Projekt okładki: Mateusz Balawajder
Korekta: Magda Dropek
Skład: Krzysztof Kacprzak
Opracowanie graficzne: Artur Maciejewski

Publikacja wydana w ramach badań Fundacji Równość.org.pl zrealizowa-
nych dzięki wsparciu programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego
z Funduszy EOG.

ISBN 978-83-943427-0-8

Dziękujemy portalowi Queer.pl za wsparcie.

QUEER^{PL}
PORTAL LUDZI LGBT

Raport z projektu

**DYSKRYMINUJĄCY/DYSKRYMINOWANI
LGBT W MAŁOPOLSCE**

pod redakcją Magdy Dropek i Piotra Wójtowicza

*Cezary Barański, Mikołaj Czerwiński,
Magda Dropek, Krzysztof Kacprzak,
Urszula Szczurek, Piotr Wójtowicz*

**FUNDACJA RÓWNOŚĆ.ORG.PL
KRAKÓW 2015**

Spis treści

1	Wprowadzenie	1
2	Oczekiwania - cele, założenia, definicje projektu	9
3	Analiza danych zastanych	13
4	Media lokalne a LGBT	21
5	Wyniki badania ankietowego	35
6	Instytucje publiczne	69
7	LGBT u nas nie widać	87
8	Krótki tekst o Wieliczce	107

9	Podsumowanie	117
	Aneks	123
	Notatki	137

Rozdział 1

Wprowadzenie

MAGDA DROPEK, PIOTR WÓJTOWICZ

Wiele badań dotyczących sytuacji lesbijek, gejów, ludzi biseksualnych i transpłciowych w Polsce przeprowadzanych jest w większych miastach – tym samym, także wewnątrz społeczności LGBT, panuje „miejski” stereotyp, model „dumnych” ludzi LGBT – którym łatwiej żyć otwarcie, a który w mniejszych społecznościach często się nie sprawdza. Dużą wiedzę na ten temat przynoszą raporty krakowskiej Fundacji Przestrzeń Kobiet: „Niewidoczne (dla) społeczności. Sytuacja społeczna lesbijek i kobiet biseksualnych mieszkających na tere-

nach wiejskich i w małych miastach w Polsce¹ oraz „Spoza centrum widać więcej”² – jedno z nielicznych badań w naszym kraju poruszających to zagadnienie. Co ciekawe, w ostatnich latach i sama społeczność LGBT zaczyna dostrzegać wyżej wymieniony problem i nie tylko zauważa brak działań w kontekście mniejszych miejscowości (spowodowany obecnością organizacji pozarządowych zajmujących się tematami LGBT tylko w największych miastach Polski), ale też chce się w tym zakresie edukować.

W kontekście poruszania tematyki dyskryminacji społeczności LGBT ważne są wyniki badania, które znalazły się w raporcie Kampanii Przeciw Homofobii, Stowarzyszenia Lambda Warszawa i Fundacji Trans-Fuzja „Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010 i 2011”³. Mogliśmy się z nich m.in. dowiedzieć, że 12 proc. gejów, lesbijek, ludzi biseksualnych i transpłciowych w Polsce doświadczyło przemocy fizycznej na tle homofobii, 44 proc. przemocy psychicznej, a 63 proc. nastolatków LGBT myślało o samobójstwie. Z drugiej strony lektura Informacji o działalności Rzecznika Praw Obywatel-

¹ *Niewidoczne (dla) społeczności. Sytuacja lesbijek i kobiet biseksualnych mieszkających na terenach wiejskich i w małych miastach w Polsce. Raport z badań*, pod red. J. Struzik, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków 2012

² *Spoza centrum widać więcej. Przeciwdziałanie dyskryminacji krzyżowej ze względu na płeć, orientację seksualną i miejsce zamieszkania. Raport z badań*, pod red. J. Struzik, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków 2015

³ *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010 i 2011* pod red. M. Makuchowskiej i M. Pawłęgi, Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Fundacja Trans-Fuzja, Warszawa 2012, http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf (dostęp 28.08.2015)

skich w obszarze równego traktowania za rok 2013⁴ przyniosła informacje, że dyskryminacja ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową to problem, który często powstaje – bądź nie jest należycie rozpoznawany – w kontakcie z instytucjami publicznymi. Jednocześnie podkreśla się w debacie publicznej, iż nieefektywną pozostaje mająca zmieniać ten stan rzeczy Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów UE w zakresie równego traktowania, która mimo wystąpień Rzecznika Praw Obywatelskich na temat jej mankamentów i kilku prób nowelizacji podczas VII kadencji Sejmu RP zakończyła się niepowodzeniem.

Innym zagadnieniem, które było istotne z punktu widzenia niniejszego projektu to ciągle pozostająca w Polsce do rozpoznania kwestia strony dyskryminującej. W połowie czerwca 2014 roku poznaliśmy wyniki badania zrealizowanego we współpracy Centrum Badań nad Uprzedzeniami Uniwersytetu Warszawskiego i Fundacją im. Stefana Batorego, dotyczącego postaw i akceptacji dla mowy nienawiści wśród dorosłych i młodzieży („Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych”, FSB, 2014)⁵. Okazuje się, że co piąty respondent/respondentka usprawiedliwia mowę nienawiści wobec LGBT „obrzydzeniem”. Chcieliśmy i chciałyśmy sprawdzić, czy monito-

⁴ *Informacja o działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w roku 2013*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/informacje-roczne-o-dzialalnosci-rpo> (dostęp 28.08.2015)

⁵ *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*, M. Bilewicz, M. Marchlewska, W. Soral, M. Winiewski, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2014, http://www.ngofund.org.pl/wp-content/uploads/2014/06/raport_final_poj.pdf (dostęp 28.08.2015)

ring i pośrednie zbadanie relacji dyskryminujący/dyskryminowani, a także zanalizowanie instytucji publicznych w mniejszych ośrodkach miejskich odpowiedzialnych za przestrzeganie praw człowieka i reagowanie na dyskryminację, jak i lokalnych organizacji pozarządowych dostarczy wiedzy o przyczynach i środowisku dyskryminujących ludzi LGBT.

Lektura wymienionych wyżej raportów i badań, a także osobiste doświadczenia osób związanych biograficznie z mniejszymi miejscowościami, które w niniejszy projekt się zaangażowały, sprawiły, że zdecydowaliśmy się na dodatkowe i szczegółowe zmonitorowanie sytuacji osób dyskryminowanych ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową w województwie małopolskim (także w kontekście działań, lub ich braku, instytucji samorządowych), ze szczególnym uwzględnieniem mniejszych ośrodków miejskich.

Dlaczego monitoring?

W kontekście założeń niniejszego projektu monitoring był narzędziem, z jednej strony umożliwiającym podniesienie poziomu wiedzy w zakresie reagowania na przejawy dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, z drugiej: wypracowania standardów przeciwdziałania dyskryminacji LGBT na poziomie lokalnym.

Projekt realizowany był na przełomie 2014 i 2015 roku na terenie województwa małopolskiego w mniejszych ośrodkach miejskich, takich jak Nowy Sącz, Oświęcim, Tarnów i Wadowice. Decy-

zja o przeprowadzeniu monitoringu w tych właśnie ośrodkach motywowana była niewystarczającym rozpoznaniem problemu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową poza dużymi miastami, zwłaszcza w Małopolsce. Cztery powyżej wymienione miasta okazały się być dla nas szczególnie emblematycznymi ze względu na różnorodne aspekty naszej wstępnej analizy kilkunastu miast Małopolski.

Odbiorcami projektu, którego publikacja niniejszego raportu nie kończy, są w szczególności: społeczność LGBT, instytucje publiczne odpowiedzialne za przestrzeganie praw człowieka i reagowanie na dyskryminację oraz media lokalne i organizacje pozarządowe.

W aneksie na końcu raportu zawarte zostały przykłady narzędzi, które opracowano i wykorzystano w niniejszym projekcie. Mamy nadzieję, że nasze badanie zachęci przedstawicieli i przedstawicielki innych organizacji (i nie tylko) do przeprowadzenia podobnych działań monitoringowych także w pozostałych regionach naszego kraju.

Zawartość raportu

Prezentowany tekst publikacji obejmuje najistotniejsze z punktu widzenia założeń projektu dane, którymi zespół realizujący projekt **DYSKRYMINUJĄCY/DYSKRYMINOWANI. LGBT W MAŁOPOLSCE** mógł podzielić się, jako danymi udokumentowanymi, wiarygodnymi i dającymi szansę na wyciągnięcie konstruktywnych wniosków dalszego działania, zarówno dla podmiotów instytucjonalnych, jak i osób indywidualnych chcących podejmować działania na rzecz

upowszechniania praw człowieka LGBT.

W rozdziale czwartym opisujemy znaczące przykłady sposobów, w jaki opisywany jest medialny wizerunek społeczności osób nieheteronormatywnych i transpłciowych, ale także innych społeczności mniejszości kulturowych, których problemy pojawiały się na terenie Małopolski w ciągu ostatnich trzech lat. Tekst Magdy Dropek „Media lokalne, a LGBT” to opis obrazu publicznej dyskusji często wzbudzającej sensację, czasem mającej na celu zniwelowanie emocji społecznych wokół zagadnień „kontrowersyjnych”. Warto zaznaczyć w tym miejscu, w jak dużym stopniu istotna jest wiedza ekspercka wśród lokalnych społeczności, która może przysłużyć się do kompetentnego oceniania spraw związanych ze specyfiką problematyk mniejszościowych.

Kolejnym tekstem, jaki zamieszczamy, jest podsumowanie wyników szczegółowego badania ankietowego, przeprowadzonego na początku 2015 roku. Badanie internetowe skierowane do osób identyfikujących się jako lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe spotkało się z zainteresowaniem dość problematycznym, które opisujemy w rozdziale jemu poświęconym. Uznajemy z satysfakcją, że zdecydowała się wziąć w niej udział dość duża ilość osób, jednak znaczącym pozostaje dla nas fakt, że żadna z tych osób nie zechciała ostatecznie udzielić nam wywiadu pogłębionego na temat swoich doświadczeń.

Rozdziałem opisującym nasze kontakty z instytucjami publicznymi regionu, takimi jak urzędy miast i gmin, Okręgowy Inspektorat Pracy w Krakowie ze swoimi Oddziałami, Kuratorium Oświaty oraz

Komendy Powiatowych i Miejskich Policji chcemy przede wszystkim zaznaczyć punkty problemowe w działaniu, czy informowaniu i ich działalności. Opis obejmujący obserwacje upublicznianych informacji, relacje z rozmów z przedstawicielkami i przedstawicielami tych instytucji, korespondencji formalnej na temat spraw LGBT, ale także szerzej: przyjmowania, reagowania i działań profilaktycznych na rzecz równego traktowania i praw człowieka w szerokim znaczeniu tego zagadnienia był kwestią szczególnie nas interesującą. Tekst Piotra Wójtowicza zawiera liczne przykłady mogące potwierdzić tezę częstego braku doświadczeń, ale i woli działań poszczególnych instytucji publicznych w zakresie profilaktyki przeciwdziałania dyskryminacji.

Do powstania tekstu „LGBT u nas nie widać” przysłużyły się liczne analizy wstępne organizacji pozarządowych istniejących na terenie województwa małopolskiego oraz rozmowy indywidualne. Jest on także swoistą konfrontacją tych podmiotów życia publicznego z instytucjami samorządu, środowiska społeczno-politycznego, w jakim funkcjonują. Z opisanych w tekście kontaktów wyłonił się obraz znacznie zróżnicowanej, wymagającej wsparcia ze strony zaangażowania członkiń i członków swoich społeczności, ale w kilku przypadkach gotowej do działalności na rzecz spraw LGBT w swoim środowisku lokalnym organizacji. Magda Dropek i Mikołaj Czerwiński, osoby zaangażowane od lat we współpracę z inicjatywami trzeciego sektora, oceniają w swoich rekomendacjach perspektywy dalszego rozwoju tej działalności.

Tekstem opisującym przypadek interwencji Fundacji Równość.org.pl w sprawie akcji dyskryminacyjnej grupy nieformalnej Trzecia Droga w Wieliczce, pokazujemy dość jednoznaczny brak woli decydentów samorządowych tego miasta. Dyskryminacja na poziomie orientacji seksualnej i tożsamości płciowej to, jak pokazuje przykład tej sprawy wyraźny sygnał na rzecz znacznie bardziej poważnego traktowania przez instytucje zaufania publicznego problematyki praw człowieka.

Raport ten kończymy „Podsumowaniem” zawierającym kilka wniosków związanych z dalszymi, możliwymi działaniami na rzecz równości osób LGBT w lokalnych środowiskach pracy, aktywności na rzecz swoich praw, procesów emancypacji swojej tożsamości. Rekomendacje dla różnych podmiotów instytucjonalnych, ze względu na ich zróżnicowanie, opisujemy w poszczególnych tekstach niniejszej publikacji. Mamy szczerą nadzieję, że zostaną uznane za wyraz troski o jakość demokratycznej i solidarnościowej przestrzeni społecznej w Polsce.

Rozdział 2

Oczekiwania - cele, założenia, definicje projektu

MAGDA DROPEK, KRZYSZTOF KACPRZAK, PIOTR WÓJTOWICZ

Zespół realizujący projekt opierał swoje działania na następujących tezach:

- dyskryminacja ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową dotyczy całego społeczeństwa, jednak zdecydowanie mniej jest rozpoznana poza wielkimi ośrodkami miejskimi;

- w debacie publicznej jest niezwykle mało wiedzy o trudnościach i dobrych praktykach społeczności lokalnych w radzeniu sobie z powyższym problemem.

Zespół badawczy założył też, że:

- osoby narażone na dyskryminację i dyskryminowane nie mają dostatecznej wiedzy, jak i kogo informować o nierównym traktowaniu, mowie nienawiści i przemocy, której doświadczają;
- instytucje publiczne nie dostrzegają problemu ze względu na brak wiedzy i wypracowanych narzędzi pomocy.

Bardzo ważnym zagadnieniem było też sprawdzenie, czy na dyskryminację osób LGBT wpływają także inne przesłanki i jaka jest ich rola.

Kolejnym istotnym z punktu widzenia niniejszego projektu celem było nawiązanie kontaktów nie tylko z lokalną społecznością LGBT, ale także z lokalnymi organizacjami pozarządowymi i grupami nieformalnymi – w celu: poszukiwania sojuszy w walce z dyskryminacją ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, zbadania możliwości przyszłej współpracy oraz poznania specyfiki działania lokalnych organizacji pozarządowych, ich potrzeb, a także trudności jakich doświadczają szczególnie, gdy działania których się podejmują dotyczą spraw przeciwdziałania dyskryminacji nie tylko na polu orientacji seksualnej i tożsamości płciowej.

Tym samym niniejszy raport dostarcza i upowszechnia wiedzę o dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość

pliciową w wybranych mniejszych ośrodkach miejskich i tworzy katalog rekomendacji w kontekście jej zapobiegania dla instytucji publicznych i organizacji pozarządowych.

Punktem odniesienia o sytuacji społecznej w badanych ośrodkach miejskich były przede wszystkim informacje i wiedza dostępne z kontaktów z przedstawicielami lokalnej społeczności oraz organizacji pozarządowych. W kontekście prawnym odniesieniem była Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów UE w zakresie równego traktowania oraz konstytucyjne zasady równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny (Art. 32).

W niniejszym projekcie posługiwano się definicjami:

Osoby LGBT – ludzie identyfikujący swoją tożsamość seksualną jako lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe, czyli pozostający w relacji do dominującej w społeczeństwie ekspresji seksualnej i płciowej jako grupa mniejszościowa.

Dyskryminacja osób LGBT - sytuacja, w której ze względu na wyrażaną bądź domniemaną orientację seksualną lub tożsamość płciową osoba jest nierówno, gorzej traktowana, zostaje pozbawiona dostępu lub ogranicza się jej możliwości.

Rozdział 3

Analiza danych zastanych

Dlaczego Nowy Sącz, Oświęcim, Tarnów i Wadowice?

MAGDA DROPEK, KRZYSZTOF KACPRZAK, PIOTR WÓJTOWICZ

Na wybór miast, które w niniejszym projekcie miały zostać poddane monitoringowi wpływ miało kilka czynników – co szczegółowo opisujemy poniżej. Warto jednak zauważyć, że jednym z miast w Małopolsce, które od początku miało być w zainteresowaniu niniejszego projektu był Oświęcim. W styczniu 2014 roku poznaliśmy wstępne rekomendacje z monitoringu krakowskiego urzędu miejskiego przeprowadzonego przez Krakowską Sieć Antydyskrymina-

cyjną. Przypomnijmy, że KSA to koalicja organizacji oraz osób indywidualnych, które przez ponad 2 lata sprawdzały, w jaki sposób urząd miasta realizuje działania na rzecz grup narażonych na dyskryminację. Wśród rekomendacji znalazły się m.in. potrzeba powołania osoby decyzyjnej, koordynującej politykę równościową miasta, rozpoczęcie inkluzywnego dialogu społecznego z mieszkankami i mieszkańcami Krakowa oraz wypracowanie programu na rzecz miejskiej polityki równego traktowania. Monitoring pokazał także, że UMK podejmuje tematykę równościową i antydyskryminacyjną w sposób chaotyczny i nie wykraczający poza to, czego wymagają przepisy centralne¹. Na podsumowującą projekt KSA konferencję zaproszeni zostali m.in. urzędnicy i przedstawiciele z mniejszych ośrodków miejskich – niektórzy, jak burmistrz Oświęcimia, uznali, że w konferencji uczestniczyć nie muszą, albowiem w ich mieście dyskryminacji nie ma – co postanowiliśmy i postanowiłyśmy sprawdzić.

Analiza danych zastanych, zwanych także wtórnymi, jest metodą często wykorzystywaną w badaniach społecznych, zwłaszcza sondażowych. Analiza wtórna, to, jak podaje w książce „Badania społeczne w praktyce” Earl Babbie, „taka forma badań, w której dane zebrane i przetworzone przez jednego badacza są ponownie analizowane –

¹ Główne wnioski i rekomendacje z badania pt. *Monitoring działań podejmowanych przez samorząd Krakowa w zakresie planowania polityki społecznej oraz budżetu miasta pod kątem przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy*, zrealizowanego przez Krakowską Sieć Antydyskryminacyjną, Krakowska Sieć Antydyskryminacyjna, Kraków 2014, http://www.autonomia.org.pl/doc/Wnioski_i_rekomendacje_KSA_final.PDF (dostęp 28.08.2015)

często w odmiennym celu – przez innego². Dane zebrane w ten sposób pozwalają przede wszystkim przyjrzeć się zagadnieniom z kilku perspektyw i, co szczególnie istotne w niniejszym projekcie, zdobyć wiedzę na temat sytuacji społecznej w danym regionie.

Działania podjęte w projekcie zostały poprzedzone wielokierunkową analizą zastanej sytuacji osób LGBT w Małopolsce. To wstępne rozeznanie miało na celu dostarczenie ogólnych informacji na temat:

1. Czy/jak lokalne media podejmują tematykę dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową;
2. Jakie instytucje publiczne działają w regionie, które mogą zostać objęte monitoringiem;
3. Na jaki odzew od osób LGBT mieszkających w Małopolsce możemy liczyć przy kierowaniu swoich dalszych działań drogą internetową;
4. Czy w regionie działają organizacje pozarządowe, które mają na celu przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na jakiegokolwiek przesłanki.

Nadrzędnym celem owych działań było wyłonienie kilku miast, które w dalszym etapie projektu zostaną objęte intensywnym, wieloczynnikowym monitoringiem.

W celu pozyskania powyższych informacji, zespół projektowy podjął następujące działania:

² *Badania społeczne w praktyce*, E. Babbie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 303

Ad 1. Monitoring stron internetowych oraz portali informacyjnych miast powiatowych Małopolski. Informacje wyszukiwane były według intuicyjnej metody: miasto objęte monitoringiem oraz słowa kluczowe.

Miasta: Bochnia, Chrzanów, Gorlice, Limanowa, Nowy Sącz, Nowy Targ, Olkusz, Oświęcim, Tarnów, Wadowice, Zakopane.

Słowa kluczowe: dyskryminacja, LGBT, gej, lesbijka, biseksualność, transpłciowość, gender, homofobia, związki partnerskie a także słowa uznawane w dyskursie prawnoczwłowieczym za mowę nienawiści (których ze względu na ich nieupowszechnianie nie chcemy wymieniać).

W ten sposób powstały zestawienia artykułów, notatek prasowych, doniesień o lokalnych incydentach dyskryminacji, generalnym wizerunku osób LGBT w społecznościach regionu oraz o działaniach lokalnych władz w kontekście przeciwdziałania dyskryminacji (nie tylko ze względu na tożsamość płciową i orientację seksualną).

Ad 2. Posługując się internetowymi informatorami miejskimi, powiatowymi, gminnymi, wyszczególniono instytucje publiczne, które działają na danym terenie. Monitorowano także Biuletyny Informacji Publicznej w celu rozeznania, czy w danym mieście, gminie funkcjonują lokalne akty prawne dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji, bądź np. urzędy pełnomocnika lub innej osoby, która w swoich kompetencjach mogłaby mieć reagowanie na przejawy dyskryminacji.

Ad 3. Przeprowadzona została krótka ankieta, której celem było dostarczenie informacji:

- jakie miejscowości zamieszkują potencjalni adresaci i adresatki dalszych działań projektowych;
- z jakich instytucji publicznych korzystają na co dzień;
- z jakimi problemami, przejawami dyskryminacji się zetknęli i zetknęły.

Ad 4. Posługując się spisami organizacji pozarządowych, które można znaleźć między innymi na stronach urzędów powiatów, gmin, w dedykowanych bazach danych, prowadzonych przez inne organizacje pozarządowe oraz na portalach poświęconych tematyce NGO, wyszukano obecnie działające w regionie małopolskim (poza Krakowem) organizacje pozarządowe. Krótkie analizy profili działalności, nazw organizacji, stron internetowych oraz statutów, pozwoliły na wyłonienie potencjalnych adresatów monitoringu NGO.

Rezultaty podjętych działań:

- doniesienia medialne, związane z funkcjonowaniem społeczności LGBT, oscylują wokół modnego wówczas tematu „ideologii gender”, na temat której wypowiadają się w szczególności dziennikarze, hierarchowie kościelni i samorządowcy;
- poruszane przez lokalne media tematy dyskryminacji dotyczą mniejszości etnicznych, osób z niepełnosprawnościami, nowotworami, natomiast rzadko społeczności LGBT;
- stwierdzono, że miasto Oświęcim przystąpiło do Europejskiej Koalicji Miast Przeciwko Rasizmowi, a Centrum Żydowskie

w Oświęcimiu należy do Koalicji na Rzecz Edukacji Antydyskryminacyjnej;

- w Bochni i Limanowej zanotowano incydenty agresji przeciwko mniejszości Romskiej, z drugiej strony jednakże prowadzone są również pozytywne działania mające na celu przeciwdziałanie owej dyskryminacji na tle etnicznym;
- w Olkuszu odbyły się m.in. Europejski Dzień Walki z Dyskryminacją Niepełnosprawnych oraz Międzyregionalny Konkurs Wiedzy o HIV i AIDS;
- zebrano adresy i inne dane kontaktowe instytucji publicznych miast objętych monitoringiem; stwierdzono, że w wielu miastach funkcjonują urzędy np. pełnomocników ds. społecznych, wydziały spraw społecznych, ds. osób niepełnosprawnych, programy i strategie miejskie, regulujące działalność na rzecz osób niepełnosprawnych;
- ankieta wstępna, rozesłana newsletterami na portalach Queer.pl, Kumpello, zaproszeniami na portalu Facebook (upowszechnianie także przez wspierające nasz projekt inicjatywy) oraz informacją prasową do lokalnych mediów oraz ogólnopolskich mediów LGBT, została wypełniona przez 95 osób, z czego większość zamieszkujących Małopolskę poza Krakowem (były też zgłoszenia określające więcej niż jedno miejsce). Wśród podanych miast zamieszkania/miejsca korzystania z instytucji publicznych wskazano prawie wszystkie większe miejscowości Małopolski, natomiast najczęstszymi podawanymi instytucjami były: urząd miasta, szkoła, uczelnia,

ośrodki zdrowia, instytucje kultury. Niektóre osoby ankietowane wykazały zainteresowanie prowadzonymi działaniami i nawiązały kontakt z zespołem projektowym;

- wyszczególniono organizacje pozarządowe, które są aktywne w regionie i mają profil działalności antydyskryminacyjny lub prawno-człowieczy. Uwagę zespołu badawczego przykuły szczególnie organizacje z Wadowic, Tarnowa i Oświęcimia.

Zgromadzone informacje pozwoliły na sprecyzowanie obszarów monitoringu, zdecydowano, że dalsze działania będą prowadzone i kierowane do mieszkańców i mieszanek Tarnowa, Nowego Sącza, Oświęcimia i Wadowic, a w związku z tym badana będzie działalność na przestrzeni ostatnich trzech lat instytucji publicznych właśnie tych miast. Do podjęcia tej decyzji przyczyniły się następujące czynniki:

- ciekawy casus przynależności Oświęcimia do Europejskiej Koalicji Miast Przeciwko Rasizmowi;
- zauważalność tematyki LGBT w dyskursie publicznym szczególnie Tarnowa, Wadowic i Nowego Sącza;
- ilość uzyskanych odpowiedzi na ankietę wstępną i zainteresowanie nawiązaniem kontaktu przez osoby z Tarnowa;
- zauważalnie duży poziom niechęci do społeczności LGBT w Nowym Sączu i ogólnie tematyki gender, związków partnerskich, równości i niedyskryminowania ze względu na różne przesłanki;

- znaczna liczba organizacji pozarządowych z Wadowic i Tarnowa, których lokalna działalność wpisuje się temat monitoringu.

Rozdział 4

Media lokalne a LGBT

MAGDA DROPEK

87% ankietowanych przez nas gejów, lesbijek, ludzi biseksualnych i transpłciowych w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach chciałoby, by media lokalne bardziej interesowały się kwestiami LGBT, a ponad 80% oczekuje od lokalnych mediów działań antydystryminacyjnych. Osoby nieheteronormatywne są więc świadome, że sposób w jaki media poruszają zagadnienia bezpośrednio ich dotyczące w istotny sposób wpływa na lokalną społeczność.

Zagadnienia LGBT zadomowiły się w ogólnopolskich mediach, zwłaszcza w ostatnich kilku latach na dobre: rzadziej już w kontekście „ciekawostki”, „nowinki” i polaryzacji poglądów, częściej jako ważna kwestia dotycząca dużej i coraz głośniejszej grupy obywateli.

Wpływ na to oczywiście mają nie tylko wydarzenia na świecie (coraz więcej krajów przyjmuje ustawodawstwo na rzecz równości małżeńskiej, coraz głośniejsze mówienie o prawach osób transpłciowych), ale przede wszystkim obecność w debacie publicznej Anny Grodzkiej i Roberta Biedronia, projekty ustaw o związkach partnerskich, czy ustawa o uzgodnieniu płci w polskim parlamencie. Nie można też zapominać, że coraz więcej ludzi LGBT wychodzi z ukrycia i nie boi się mówić o ważnych dla siebie sprawach.

Media mają wpływ nie tylko na opinie i poglądy, ale są też narzędziem w walce z dyskryminacją i o równe prawa. Ofiary dyskryminacji, zwłaszcza instytucjonalnej, nawet gdyby chciały nagłośnić swoją historię lub doświadczenia nie zrobią tego, jeżeli nie będą czuły, że mogą lokalnym mediom zaufać - tym samym w mniejszych miastach pozostaje wrażenie, że po pierwsze LGBT nie ma, po drugie: nie ma też dyskryminacji. Wyniki naszego badania pokazują jednak zupełnie coś innego.

Świadomość problemu pojawiła się i wśród dziennikarzy. W 2014 roku ruszył realizowany przez Instytut Reportażu projekt „Dziennikarze przeciw dyskryminacji”¹. Projekt, skierowany do lokalnych redakcji, przede wszystkim w miejscowościach do 70 tys. mieszkańców, powstał w reakcji na obecne w Polsce akty dyskryminacji, w tym na przesłanki związane z orientacją seksualną, jak i mowę nienawiści. „Rola mediów jest nie tylko przekazywanie informacji, ale

¹ Więcej informacji o projekcie na stronie <http://dziennikarze.institut.pl/> (dostęp 27.07.2015)

kształtowanie świadomości, postaw, bycie narzędziem zmiany społecznej. Uważamy, że potrzebna jest ich stanowcza reakcja na wszelkie objawy dyskryminacji osób z grup mniejszościowych, promowanie otwartości na różnorodność i zaszczepianie języka nie uogólniającego, ale wrażliwego na inność” - przekonuje na swych stronach Instytut Reportażu, który w ciągu roku zorganizował kilka spotkań i warsztatów w całej Polsce, w tym i w Małopolsce: Andrychowie i Chrzanowie. W „Dziennikarzy przeciw dyskryminacji” zaangażowani byli m.in. Mariusz Szczygieł, Wojciech Tochman, czy Lidia Ostałowska.

Warto pamiętać, że także i równościowy monitoring mediów nie jest w Polsce czymś nowym. W ostatnich dwóch latach głośno było o monitoringu pod kątem obecności w polskich mediach kobiet².

W 2013 roku upublicznione zostały wyniki badania „Media bez kobiet”³, które pokazały, że tylko 19% zapraszanych do polskich mediów ekspertów to kobiety. Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego wraz z Fundacją Kobiety Nauki, Stowarzyszeniem Kobiet Konsola, jak i kilkoma redakcjami stworzyli bazę kobiet-ekspertek⁴. Równocześnie w mediach, zwłaszcza społecznościowych trwa równościowy monitoring pod kątem obecności w polskich mediach kobiet, polegający też na uświadamianiu dziennikarzom, jak i opinii

² Np. projekt *Obserwatorium Równości Płci* realizowany przez Instytut Spraw Obywatelskich (<http://www.rownosoplci.pl/> – dostęp 27.07.2015) i szereg innych inicjatyw pozarządowych.

³ Więcej informacji o przeprowadzonych badaniach oraz krótki film na stronie <http://ekspertki.org/wiecej-o-ekspertki-org/> (dostęp 27.07.2015)

⁴ <http://ekspertki.org> (dostęp 27.07.2015)

publicznej istoty problemu. Z drugiej strony, zwłaszcza w przypadku mediów lokalnych, taki monitoring pokazuje społeczne nastroje wobec równościowych kwestii.

Z punktu widzenia niniejszego projektu istotnym więc było sprawdzenie czy i w jaki sposób pisze się w lokalnych mediach o kwestiach LGBT, ale też w jaki sposób lokalna społeczność na takie tematy reaguje i jaki ma to na nich wpływ.

Na etapie zbierania wstępnych informacji do projektu wybrano kilka miast Małopolski, w tym, obok Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic, Bochnię, Chrzanów, Limanową, Nowy Targ, Gorlice, Olkusz, Wieliczkę i Zakopane. W przypadku każdego z miast dokonano szczegółowego monitoringu zasobów internetowych pod kątem haseł takich jak m.in. „dyskryminacja”, „LGBT”, „gej”, „lesbijka”, „transpłciowość”, „biseksualizm”, „gender”, „związki partnerskie”. Sprawdzano w jakim kontekście wymienione hasła się pojawiają, w jaki sposób są komentowane i czy przedstawione informacje są rzetelne. Poniżej kilka charakterystycznych przykładów, pokazujących w jaki sposób tematyka ta jest przez lokalne media podejmowana.

Tarnów nie pali gejów na stosie?

W kontekście zauważenia przez media lokalne istnienia społeczności LGBT ważnym jest tekst Piotra Rapalskiego, który w 2013 roku pojawił się w „Gazecie Krakowskiej”⁵. Opowiada on o gejojskiej parze, Michale i Jacku (imiona zmienione), która żyje otwarcie w Tarnowie. I tak dowiadujemy się z niego, że gejom w Tarnowie żyje się świetnie, że jest wiele par jednopłciowych, a stereotypowo konserwatywne miasto jest bardzo przyjazne i otwarte. Jaką panowie mają radę dla innych? „Po prostu nie trzeba robić ze swojej orientacji wielkiej hecy i to w Tarnowie wystarczy” - cytuje dziennikarz, dodając też za swoimi bohaterami, że nie trzeba „się afiszować, zaznaczać swoją inność i walczyć o swoje prawa”.

W tym miejscu warto zacytować jedną z osób z Tarnowa, która w naszej ankiecie tak pisała o swoim mieście w kontekście dyskryminacji LGBT:

Nauczyciel wychowania do życia w rodzinie w jednym z liceów, nauczał, że homoseksualiści to osoby chore, które należy leczyć. Opowiadał o tzw. *homolobby*, które próbuje wmawiać ludziom, iż *dewiacja homoseksualizmu* jest czymś normalnym.

⁵ Tarnów nie pali gejów na stosie. Historia Michała i Jacka, [w:] Gazeta Krakowska, 22.11.2013, za: <http://www.gazetakrakowska.pl/arttykul/1047728,tarnow-nie-pali-gejow-na-stosie-historia-michala-i-jacka,id,t.html> (dostęp 27.07.2015)

Na portalu Wieliczka24.info, gdzie na kilkudziesięciu stronach mieszkańcy i mieszkanki miasta dyskutowali o sejmowej debacie wokół projektów ustaw o związkach partnerskich w 2013 roku, przeważały wypowiedzi, takie jak jednego z użytkowników: „ja też nie mam nic przeciwko dopóty nie wyjdą na ulicę protestować o swoje prawa, śluby, adopcje itp.”⁶

Jednym z głównych założeń projektu była próba zwrócenia uwagi na sytuację ludzi LGBT w mniejszych miastach, specyfikę ich życia, sprawdzenie czy doświadczają dyskryminacji, a jeżeli tak to jakiej. W dyskursie publicznym ciągle dominuje dyskurs „dumnych ludzi LGBT”, ale głównie mieszkających w dużych miastach. Oczywiście teza, że poza dużymi ośrodkami miejskimi nie można żyć otwarcie jest nadużyciem. Tak samo jak teza odwrotna.

Nie deprecjonując więc doświadczeń bohaterów reportażu w „Gazecie Krakowskiej”, jak i dobrych zamiarów autora - warto jednak mieć na uwadze, że nie wszystkim ludziom LGBT w Małopolsce żyje się jak Michałowi i Jackowi, nie wszyscy też są wolni od doświadczeń dyskryminacji. Warto pamiętać, że tego typu narracja umniejsza też w oczach urzędników i samorządów zasadność realizacji projektów jak niniejszy. Bo przecież w Tarnowie gejom żyje się dobrze?

⁶ <http://www.wieliczka24.info/zwiazki-partnerskie-vt4929.html> (dostęp 27.07.2015)

W Małopolsce (nie) dyskryminują

Tematyką projektu, także w trakcie jego trwania, próbowano zainteresować najpopularniejsze, jak i te mniej znane media w Oświęcimiu, Nowym Sączu, Tarnowie i Wadowicach. Na bieżąco otrzymywały one informacje prasowe o postępach w projekcie, czy pierwszych wynikach ankiety. Pozytywnie do sprawy podszedł portal Wadowice24.pl, gdzie pojawiła się informacja⁷ z zaproszeniem do dalszej części badania. Pod informacją trwała ożywiona dyskusja, która pokazała jak bardzo spolaryzowana jest lokalna społeczność.⁸

To zбочzenie ani troche nie jest normalne! Ci ludzie są po prostu chorzy, dobra niech sobie będą, ale wara od mediów, jesteście inni - siedzieć cicho i nie odzywać się, dobra niech już mają te śluby, ale dzieci w życiu! Nigdy adopcji dzieci przez osoby chore.

Co komu do tego, czy kobieta kocha kobietę czy mężczyzna mężczyznę? Myślicie, że kogoś obchodzi wasze zdanie? Każdy ma prawo

⁷ *Geje i lesbijki czują się w Wadowicach dyskryminowani*, [w:] Wadowice24.pl, za:

<http://wadowice24.pl/index.php/nowe/polityka/1627-geje-i-lesbijki-czuja-sie-w-wadowicach-dyskryminowani.html> (dostęp 27.07.2015)

⁸ Wpisy w serwisie Wadowice24.pl pod informacją o projekcie *Dyskryminujący/Dyskryminowani. LGBT w Małopolsce*, za:

<http://wadowice24.pl/index.php/nowe/polityka/1627-geje-i-lesbijki-czuja-sie-w-wadowicach-dyskryminowani.html> (dostęp 27.07.2015)

do szczęścia, a miłość daje szansę na szczęście. Pozwólcie innym kochać kogo pragną. Czy coś na tym straciecie? Myślę, że nie.

Informacją o projekcie zainteresował się też jeden z nowosądeckich serwisów. Swoją wiadomość opatrzył obrazkiem akcji „Stop pedofili”, na którym widzimy roznegliżowanych mężczyzn z tęczową flagą i hasłami „Tacy chcą edukować twoje dzieci. Powstrzymaj ich”. O akcji, za którą stoi Fundacja PRO - Prawo do życia, było głośno także i w ogólnopolskich mediach. Przypomnijmy, że w lipcu 2014 roku wspomniany wyżej obrazek pojawił się w formie banerów na ulicach kilku polskich miast, co spotkało się z oburzeniem wielu zaangażowanych w kwestię edukacji seksualnej organizacji. Nowosądecki portal nawiązał też do pikiet, która w 2014 roku odbyła się w Nowym Sączu - właśnie w sprawie „powstrzymania szerzenia się pedofilii”. Neutralną informację o projekcie i wstępnych wynikach ankiety podsumowano uwagą, że „część mieszkańców” ma inne zdanie” i „kontrowersyjnym” cytatem mieszkańca miasta, nauczyciela⁹:

⁹ Komentarz mieszkańca Nowego Sącza dla serwisu Sadecczanin.info przypomniany przy informacji o projekcie *Dyskryminujący/Dyskryminowani. LGBT w Małopolsce*, za: <http://www.sadecczanin.info/wiadomosci,5/geje-i-lesbijki-czuja-sie-w-nowym-saczu-dyskryminowani,70550> (dostęp 27.07.2015)

Do naszych szkół już teraz chce się wprowadzić tak zwanych edukatorów, którzy mają za cel szerzenie szkodliwych trendów. Pedofilia, homoseksualizm to coś, czym mają być indoktrynowane nasze dzieci. Na Zachodzie społeczeństwo przepało swój czas a protesty zaczęły się już po wprowadzeniu przez rządzących szkodliwych zmian. U nas tak być nie może.

Ten zły gender

Polska walka z „ideologią gender” mocno zaznaczyła się w małopolskich mediach lokalnych, które szeroko informowały o spotkaniach, relacjonowały i cytowały Beatę Kempę, Tomasza Terlikowskiego, lokalnych duchownych czy pomysły samorządowców na ten temat. W ogólnopolskiej dyskusji wokół płci społeczno-kulturowej często podnoszono argumenty dotyczące społeczności LGBT, związków partnerskich, czy edukacji seksualnej, co miało swoje odbicie także w wymienionych wyżej relacjach.

W lutym 2015 roku dużym echem odbiła się inicjatywa radnych Prawa i Sprawiedliwości w sejmiku wojewódzkim, dotycząca sprzeciwu finansowania ze środków Unii Europejskiej „promocji ideologii gender”, jak i pomysł radnych powiatowych z Wadowic, by „nie ulegać naciskom ze strony środowisk, które pod pozorem walki o równouprawnienie kobiet i mężczyzn, tworzą nową ideologię gender”. Radni ostrzegali, że „ideologia gender” zagraża małżeństwu i może

prowadzić do „przyznania praw rodzicielskich parom tej samej płci”. Serwis wadowiceonline.pl zamieścił krótką relację z sesji rady powiatu¹⁰, podczas której przegłosowano wyżej wspomnianą uchwałę, przypomniano też wyniki sondy, w której udział wzięło 500 mieszkanek i mieszkańców. Ponad 43% nie wiedziało co to jest gender, ponad 19% uznało, że to „temat zastępczy”, 26% było przeciwko, a 11% zdecydowanie gender popierało.

„Gender” dotarł też do Tarnowa. W lutym zeszłego roku do miasta zawitała posłanka Beata Kempa, która, w relacji serwisu regiontarnowski.pl mówiła¹¹ m.in. o „definicji gender”, że „jest tak rozległa i tak nieostra, że można się w tym pogubić - i właśnie o to chodzi jej wyznawcom”. Podobnych przykładów z mniejszych i większych lokalnych małopolskich mediów jest wiele: uderza jednostronne przedstawienie problemu, brak prób obiektywnego wytłumaczenia zagadnienia i homofobiczny dyskurs „straszenia” lokalnych społeczności „homoadopcją” i „homomałżeństwami”.

¹⁰ *Radni przegłosowali ustawę o gender*, [w:] [Wadowiceonline.pl](http://wadowiceonline.pl), za: <http://wadowiceonline.pl/polityka/3655-radni-przeglosowali-uchwale-o-gender> (dostęp 27.07.2015)

¹¹ *O gender w Tarnowie*, [w:] [regiontarnowski.pl](http://www.regiontarnowski.pl), za: http://www.regiontarnowski.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=4496:o-gender-w-tarnowie&catid=91:tarnow&Itemid=117 (dostęp 27.07.2015)

Jak cię piszą, tak cię widzą

O tym, że sposób przedstawiania przez lokalne media społecznej rzeczywistości, zwłaszcza w kontekście szerzej pojmowanych zagadnień antydyskryminacyjnych ma ogromne znaczenie, przekonaliśmy i przekonaliśmy się też podczas zbierania wiedzy o podejmowanych inicjatywach antydyskryminacyjnych w trybie dostępu do informacji publicznej. Zapytania takie, co szczegółowo opisywane jest w jednym z rozdziałów raportu, wysłano do Komend Miejskich Policji w Nowym Sączu i Tarnowie oraz Komend Powiatowych Policji w Wadowicach i Oświęcimiu. Komenda w Wadowicach poinformowała, że policjanci z Wadowic i Andrychowa brali udział w szkoleniach m.in. z zakresu ścigania przestępstw rasistowskich, przepisów prawa międzynarodowego i krajowego dotyczących dyskryminacji i jej zwalczania. Dodatkowo poinformowano nas, że „tematyka ta jest podnoszona stosunkowo często z uwagi na konflikty jakie miały miejsce w Andrychowie z udziałem przedstawicieli mniejszości romskiej, które co kilka lat pojawiają się w sytuacjach nasilenia się negatywnych zachowań ze strony społeczności romskiej”. Na naszą prośbę o uargumentowanie i wyjaśnienie opinii o „negatywnych zachowaniach”, odpowiedziano nam cytatami z lokalnych mediów, które dość jednostronnie przedstawiały ów „konflikt”¹²:

¹² *Po naradzie w magistracie: ma być bezpieczniej. Więcej patroli i kamer*, [w:] Mamnews.pl, za: <http://www.mamnews.pl/newsy/8300-po-naradzie-w-magistracie-ma-byc-bezpieczniej> (dostęp 27.07.2015)

Zaczęło się kilka dni temu. W nocy grupa Romów pobiła dwóch mieszkańców Andrychowa. Jedna osoba trafiła do szpitala. Z dostępnych informacji wynika, że pobite zostały zupełnie przypadkowe osoby spotkane w Parku Miejskim. Miał to być „odwet” Romów za zdarzenie sprzed kilku godzin, kiedy z kolei uderzona miała zostać kobieta narodowości Romskiej. Dokładny przebieg piątkowych zdarzeń nie jest znany. Ustala je policja, która zapewnia że sprawcy zostaną ukarani.

Zdaniem komendy cytaty te „stanowią m.in. podstawy do zaprezentowanych wniosków”.

Reasumując: zainteresowanie ogólnopolskich mediów zagadnieniami LGBT ma swoje małe odbicie i w mediach lokalnych. Choć doniesienia te ciągle mają jednak bardziej charakter „ciekawostki”, często bez wytłumaczenia kontekstu, jak i pojęć, czego doskonałym przykładem jest ów nieszczęsny gender. Lokalnym dziennikarzom brakuje też świadomości bezpiecznego od stereotypów języka. Jesienią 2015 r. w planach są konferencje przybliżające lokalnym redakcjom, jak i osobom zainteresowanym ową problematyką zarówno wyniki monitoringu, jak i treść niniejszego raportu. Być może w trakcie spotkań uda się zbudować sojusze, które na przyszłość zaprocentują. Dobrym pomysłem byłoby też, by redakcje miały kontakty do osób z organizacji pozarządowych, które mogłyby w kontekście danej sprawy służyć radą, czy pomocą – jak zobaczymy w dalszej części raportu, kontakty takie nie są nierealne. Wiemy też

jednak, że idą zmiany, których zapowiedzią są chociaż wspomniane wyżej warsztaty antydyskryminacyjne dla lokalnych dziennikarzy. Możemy tylko życzyć sobie, by podobnych inicjatyw było więcej.

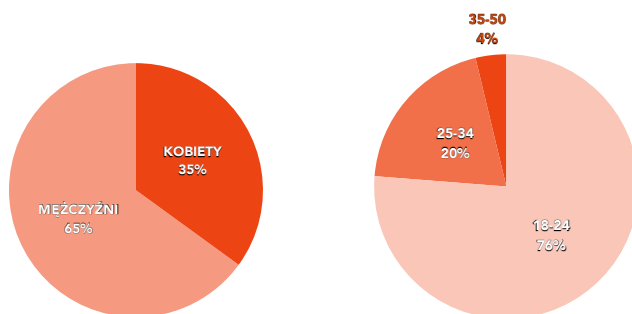
Rozdział 5

Wyniki badania ankietowego

CEZARY BARAŃSKI, URSZULA SZCZUREK
WSPÓŁPRACA: KRZYSZTOF KACPRZAK, PIOTR WÓJTOWICZ

Badanie prowadzono z wykorzystaniem ankiety elektronicznej, która aktywna była w dniach 21.01.2015-2.03.2015 na stronie internetowej Fundacji. W tym czasie ankietę odwiedziło 885 unikatowych IP, a liczba wypełnionych zgłoszeń wyniosła 161. Ankietę wypełniło 95 (100% uwzględnionych w badaniu) osób z Małopolski. W pierwszej części uwzględniono wyniki 95 osób, które wypełniły ankietę. W dalszej kolejności analizie poddano wyniki uzyskane od 80 osób, deklarujących doświadczenie dyskryminacji. W tej części badania

wzięło udział 28 kobiet i 52 mężczyzn, w następujących przedziałach wiekowych: (18-24) - 61 osób; (25-34) - 16 osób; (35-50) - 3 osoby, (50+) - 0 osób.



Płeć i wiek ankietowanych

Treść ankiety udostępniamy zainteresowanym w Aneksie do niniejszego raportu.

Warunki badania, zastosowane narzędzie i zasadnicze założenia

Wyniki badań opisane w niniejszym raporcie zostały opracowane na podstawie danych z ankiety internetowej. Wybór takiego narzędzia badawczego podyktowany był wieloma istotnymi czynnikami.

Biorąc pod uwagę szczególny charakter grupy osób badanych decyzję o zastosowaniu ankiety internetowej podjęto ze względu na następujące kwestie:

- funkcjonowanie osób badanych w stosunkowo małej społeczności, a w związku z tym trudność w zachowaniu anonimowości;
- przynależność do grup/y stygmatyzowanej, często wykluczonej społecznie;
- możliwość zastosowania dodatkowej ochrony anonimowości poprzez osobisty wybór miejsca, czasu oraz urządzenia, za pomocą którego osoby brały udział w badaniu;
- możliwość podania minimalnej ilości danych (adres e-mail) niezbędnych do kontaktu z zespołem badawczym;
- możliwość szerokiego rozpowszechnienia informacji o badaniu poprzez fora internetowe, media społecznościowe, strony i portale LGBT, pocztę elektroniczną.

Badanie za pomocą ankiety internetowej, oprócz wymienionych powyżej korzyści, posiada także pewne oczywiste wady. Jak każde narzędzie typu „papier ołówek” pozwala zebrać jedynie te dane, które deklaruje osoba badana, a co za tym idzie nie daje możliwości pogłębienia badanego wątku eksplorowanego w konkretnym pytaniu. Ten problem usiłowano rozwiązać poprzez wprowadzenie pytań otwartych, w których osoby badane miały możliwość dłuższej i indywidualnej odpowiedzi na dane pytanie. Sam fakt użycia Internetu do

rozpowszechnienia ankiety powoduje istotne ograniczenie w dostępie do danych od osób, które z różnych przyczyn (wiek, umiejętności, poziom sprawności, możliwości finansowe itp.) nie korzystają z tego narzędzia komunikacji.

Dostrzegając różnice pomiędzy prowadzeniem monitoringu a badaniem naukowym oraz mając na uwadze wady i zalety tej pierwszej metody poznania rzeczywistości społecznej, od początku prowadzenia projektu założona została potrzeba działań proaktywnych w zakresie ochrony praw człowieka. Dokonując takiego wyboru w monitoringowej części projektu staraliśmy się tak profilować pytania ankietowe, aby możliwe było na ich podstawie poznanie przez nas problemów i trudności wynikających z dyskryminacji osób LGBT w obrębie wybranych miast, jak i wskazanie osobom wypełniającym ją istotnych instytucji życia społecznego i metod komunikacji w przestrzeni publicznej, które mogą działać na rzecz rozwiązywania problemów podjętych w niniejszym projekcie¹.

Poza zbadaniem rzeczywistości społecznej rozbudowana, dająca możliwość opisanego swoich doświadczeń ankietą miała istotny cel w przyczynieniu się do udokumentowania konkretnych przypadków naruszeń praw człowieka². Z tego powodu nasze badanie skierowane było do osób „pełnoletnich, identyfikujących się jako LGBT, które aktualnie lub w ostatnich trzech latach zamieszkiwały w Tarnowie, Nowym Sączu, Oświęcimiu lub Wadowicach i korzystających

¹ por. *Monitoring praw człowieka*, Marek Nowicki, Zuzana Fialova, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2000, (str. 25).

² por. Tamże, (str. 96).

(w ostatnich trzech latach) z instytucji publicznych.” Wybór skierowania ankiety do mieszkanek i mieszkańców powyższych miast, o którym szerzej piszemy w poprzednim rozdziale, musiał zatem być ściśle powiązany z pozostałymi działaniami projektu tak, aby efektywniejszym stało się facylitowanie zmian społecznych w postrzeganiu problemów i trudności wynikających z dyskryminacji osób LGBT w obrębie wybranych miast.

Naszym celem było także uchwycenie indywidualnych cech narracji osób doświadczających dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową w czterech wybranych miastach, uchwycenie ewentualnych innych przesłanek współlistniejących oraz przyjrzenie się wspólnym i indywidualnym trudnościom w relacjach oraz korzystaniu z pełni praw przysługujących obywatelom, członkom wspólnot oraz osobom korzystającym z usług różnorodnych instytucji. Oprócz cytatów z pytań otwartych, pochodzących z badań ankietowych, w poniższej części opracowania zamieszczono fragmenty odpowiedzi na pytania internetowej wersji wywiadu pogłębionego.

Istnienie dyskryminacji - przykłady

Pytania otwarte ankiety pozwoliły nam na pozyskanie kilku przykładów dyskryminacji i nierównego traktowania. Wbrew obiegu opinii, z jaką spotkaliśmy się w rozmowach z urzędniczkami i urzędnikami z badanych miast, jest to zjawisko obecne w lokalnym życiu społecznym i dotyczy konkretnej grupy osób. Jedna z osób badanych z Tarnowa opisała, jak rozumie doświadczaną przez siebie dyskryminację:

Dyskryminacja jest to dla mnie nie tolerowanie osoby bądź grupy osób będących innej orientacji seksualnej, wyznających inną religię bądź kulturę. Jest to nie tolerowanie mnie takiego jakim jestem tylko i wyłącznie ze względu że jestem homo.

W przypadku tej osoby widać, jak głęboko potrafi sięgać nietolerancja, sprowadzając akceptację osoby do odmienności w zakresie jednej cechy lub sposobu funkcjonowania w pojedynczym aspekcie życia.

Jest to każde traktowanie człowieka gorzej z powodu jego orientacji seksualnej bądź też tożsamości płciowej, włączając w to i świadome działania, jak i działania nieświadome wynikające z głęboko

zakorzenionej w podświadomości cisheteronormatywności. Osobiście nigdy nie doświadczyłam „aktywnej” dyskryminacji wymierzonej bezpośrednio w moją osobę, jedynie drugi z opisanych przeze mnie typów.

Powyższa definicja mówi o pośredniej formie wykluczenia, które jest jednak mocno odczuwane przez doświadczającą jej osobę – wydaje się, że wyraża ona specyfikę i trudność badania osób doświadczających opresji i przemocy. Często fakt, iż nie dysponujemy „bezpośrednimi dowodami” na zaistnienie dyskryminacji nie może stanowić podstawy do zanegowania jej występowania. Inna osoba opisała sytuację, która dotyczyła sposobu kształtowania poglądów na temat osób nieheteronormatywnych w publicznej placówce edukacyjnej w swoim mieście.

Nauczyciel wychowania do życia w rodzinie w jednym z liceów, nauczał, że homoseksualiści to osoby chore, które należy leczyć. Opowiadał o tzw. „homolobby”, które próbuje wmawiać ludziom, iż „dewiacja homoseksualizmu” jest czymś normalnym.

W tej wypowiedzi widać nie tylko stygmatyzację i patologizację osób homoseksualnych, ale także przypisywanie grupie osób homoseksualnych negatywnych intencji. Fakt, że podobne doświadczenie

dyskryminacji miało miejsce w szkole, która jest jednym z podstawowych środowisk kształtujących świadomość społeczną wydaje się nam szczególnie znaczący.

Wypowiedź jednego z mieszkańców Tarnowa obrazuje poczucie bezradności jakie towarzyszy trudnościom w dostrzeganiu możliwości zmiany sytuacji:

Należałoby uświadomić te osoby, że myślą stereotypowo, i że świat nie działa tak, jak myślą. Niestety, nie wiem, kto mógłby to zrobić, a sami członkowie rodziny są skrajnie niechętni wobec jakichkolwiek wizyt u specjalistów, zwłaszcza, jeśli ma to coś wspólnego z LGBT

Jedna z respondentek opisała oczekiwania, jakie kierują wobec niej osoby najbliższe:

Wielokrotnie ze strony żeńskich członków rodziny, którzy pragną, bym zachowywała się „jak kobieta” i zachęcają mnie do znalezienia męża.

Poniższa wypowiedź dotyczy relacji z rówieśnikami i doświadczenia przemocy od najbliższej rodziny ze względu na swoją orientację:

Kilka razy w szkole zdarzyły się mi jakieś pojedyncze incydenty z wyzwiskami, ale przez moją klasę byłem traktowany „ulgowo” poznali mnie lepiej, wybrali mnie na przewodniczącego i nie mieli problemów z tym jaki jestem, doskonale wiedzieli co dzieje się u mnie w domu bo nie raz przychodziłem poobijany do szkoły ale nigdy z ich ust nie usłyszałem nic przykrego.

Osoby dyskryminowane z Nowego Sącza dostrzegają konieczność zwiększenia edukacji w zakresie antydyskryminacji. Jeden z badanych tak uzasadnił swoją opinię³:

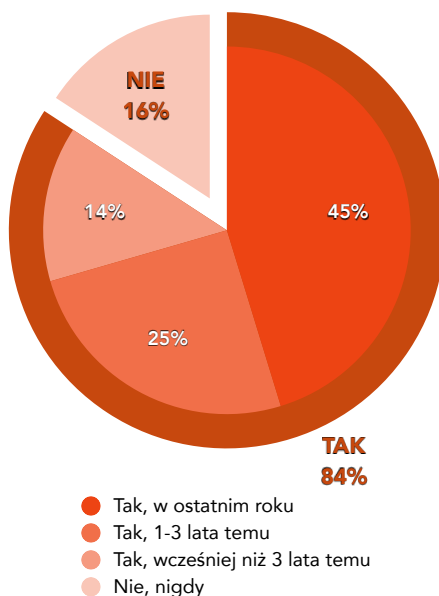
Uważam, iż aby ograniczyć takie właśnie dyskryminowanie potrzebna jest większa edukacja homofobów którzy tak naprawdę żyją z jednym stereotypem. Nie mam przykładów lokalnych inicjatyw.

Doświadczenie dyskryminacji

Z analizy badania wynika, że 45% (43 osoby) doświadczyło w ciągu ostatniego roku dyskryminacji ze względu na swoją orientację seksualną lub tożsamość płciową. Co czwarta osoba badana (24) doznała

³ We wszystkich cytatach zachowano pisownię oryginalną.

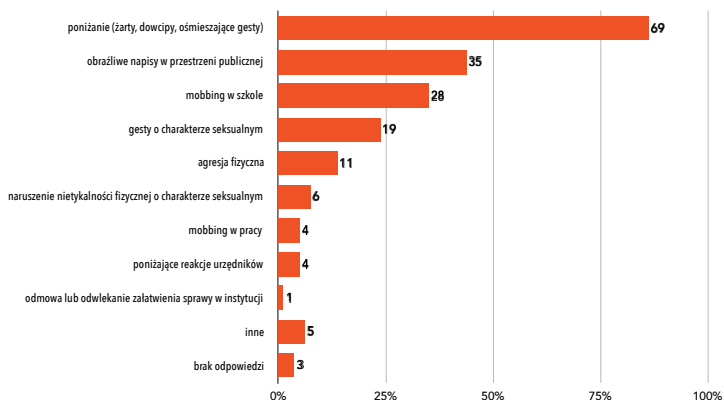
dyskryminacji w przedziale czasu – od 1 roku do 3 lat przed badaniem, a 14% (13) wcześniej niż 3 lata temu. 16 % (15) osób stwierdziło, iż nigdy nie doświadczyło dyskryminacji.



Czy doświadczyłeś dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową?

Formy dyskryminacji

W tej części opisywanego badania pod uwagę brane były odpowiedzi 80 respondentek i respondentów, z pominięciem 16% - 15 osób, które w poprzednim pytaniu udzieliły odpowiedzi – *Nie, nie doświadczyłem/am dyskryminacji*.



Jakich form dyskryminacji doświadczyłeś/aś?

Najczęściej doświadczaną przez ankietowanych formą dyskryminacji jest poniżanie w postaci żartów, dowcipów, ośmieszających gestów - 86% (69) osób, obraźliwe napisy w przestrzeni publicznej – 44% (35) osób oraz mobbing w szkole 35% (28) osób, który obrazuje następujące sformułowanie:

Byłam prześladowana przez młodzież w moim wieku (14-19 lat), zdarzały mi się telefony o 2 w nocy, obce dla mnie dziewczyny pytały czy mam partnerkę, później telefon przejmowali ich koledzy i byłam wyzywana od lesb, popier****nych gówniar.

Z dyskryminacją w postaci gestów o charakterze seksualnym osobście zetknęło się 24% (19) osób, z agresją fizyczna 14% (11) osób, z naruszeniem nietykalności fizycznej 8% (6) osób. 5% (4) badanych była mobbingowana w pracy. Sytuację tą może zobrazować wypowiedź respondenta:

Współpracownica w instytucji edukacyjnej używała szantażu, by wymusić na mnie uległość jej decyzjom. Straszyla, że ujawni przed rodzicami podopiecznych, którymi się zajmowałem, że jestem gejem, więc pewnie też pedofilem i że powinni wypisać dzieci i młodzież.

Ponadto ankietowani informowali o dyskryminacji ze strony urzędników - 5% (8) osób lub odwlekania załatwienia spraw w instytucji - 1% (1) osoba. 4% osób (3) nie udzieliło odpowiedzi na zadane pytanie.

Ankietowane i ankietowani wskazywali na inne formy dyskryminacji w odpowiedzi na ujawnioną przez nich orientację seksualną i tożsamość płciową:

Żarty i obraźliwe wyzwiska UWAGA !!! od innych osób LGTB tylko i wyłącznie geje i ich wyzwiska.

Za jedyną dyskryminację jakiej doświadczam uważam brak możliwości sformalizowania związków jedнопłciowych i adopcji. Jeśli jednak chodzi o moje camping outy wśród znajomych i rodziny, to jeszcze nie spotkałam się z żadną negatywną reakcją ze strony tych osób.

Nękanie wiadomościami sms

Spotkania przyjaciół w parach. Nie zostaję zaproszona, bo mam dziewczynę.

Brak akceptacji.

Ponizające epitety ze strony najbliższych – rodzina.

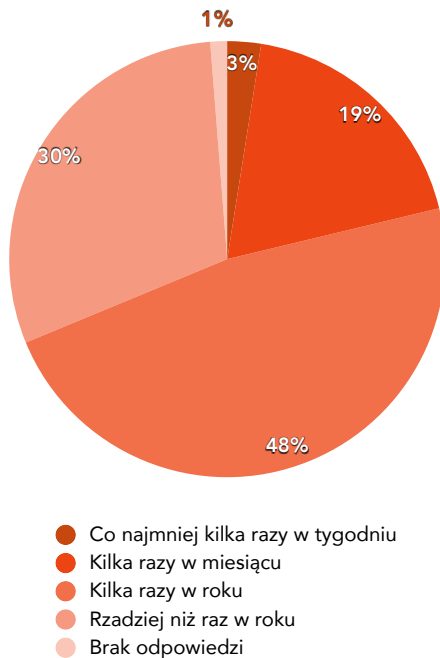
Obrażliwe teksty i komentarze na portalach społecznościowych wymierzone ogółem w osoby o mojej orientacji.

Dyskryminacja ze strony matki mojej partnerki, awantury, afery, szantaże.

Co trzecia osoba biorąca udział w ankiecie 36% (29) doświadczyła jednej formy dyskryminacji. Niemalże ten sam odsetek badanych zaznaczył, że miał styczność z dwoma różnymi formami dyskryminacji. 31% (26) było dotkniętych trzema lub więcej formami dyskryminacji wymienionymi w poprzedzającym pytaniu.

Częstotliwość dyskryminacji

Na pytanie – jak często doświadczasz dyskryminacji? niemalże połowa badanych 48% (30) osób, zaznaczyła odpowiedź – kilka razy w roku. 19% (15) osób odpowiedziało – kilka razy w miesiącu, a 3% (2) kilka razy w tygodniu. 30% (24) osoby rzadziej niż raz w roku doświadcza dyskryminacji. Jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na powyższe pytanie.



Jak często doświadczasz dyskryminacji?

Institucje, organizacje i osoby dyskryminujące

Badani zostali zapytani również o to w jakich okolicznościach i od kogo doświadczali dyskryminacji. Ponad 50% osób wskazała na:

- znajomych - 70% (56) osób,
- szkoły - 54% (43) osoby,
- osoby nieznane/nieznajome - 50% (40) osób.

Jeden z badanych podkreśla trudności w swobodnym poruszaniu się w przestrzeni publicznej:

Jestem dyskryminowany przez przypadkowych ludzi na ulicy.

Ponad 30% badanych wskazuje na osoby i grupy mające najistotniejsze znaczenie w rozwoju emocjonalnym, społecznym i tożsamościowym. Należą do nich:

- rodzice - 35% (28) osób;
- zgromadzenia wyznaniowe - 31% (25);
- grupy koleżeńskie i towarzyskie - 31% (25);
- dalsza rodzina – 30% (24).

Dyskryminującymi są również:

- sąsiedzi - 23% (18) osób,
- rodzeństwo - 16% (13) osób,
- uczelnia – 13% (10) osób,

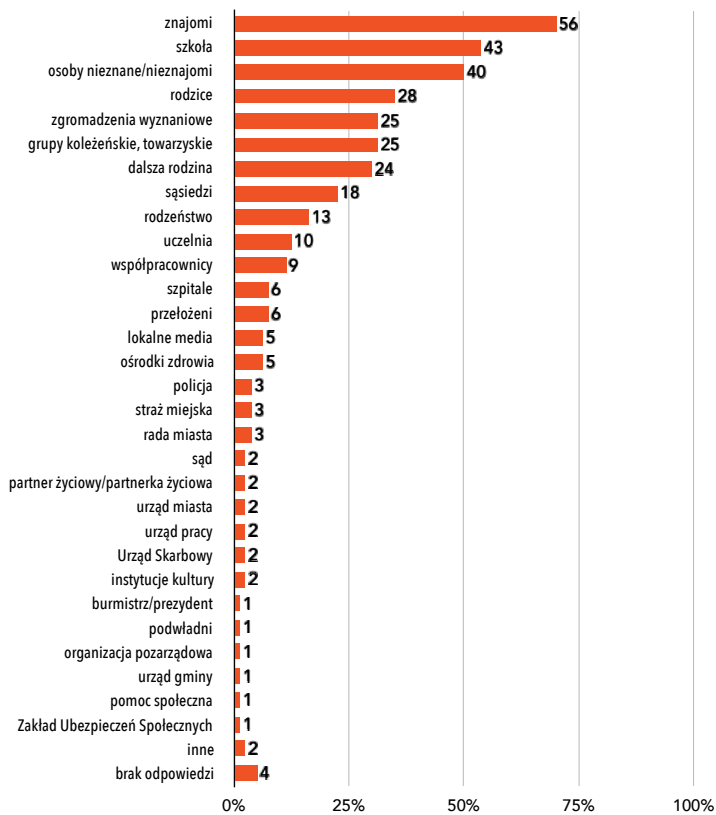
- współpracownicy 11% (9) osób.

Ponadto badani doświadczali dyskryminacji ze strony przełożonych – 8% (6) osób, szpitali – 8% (6) osób, ośrodków zdrowia – 6% (5), lokalnych mediów – 6% (5). 4% osób podaje, było dyskryminowanych przez policję (4 osoby), straż miejską (4 osoby), radę miasta (4 osoby). 3% osób przyznaje, że dyskryminowani byli ze strony: sądów (2 osoby), Urzędów Miasta (2 osoby), Urzędów Skarbowych (2), Urzędów pracy (2), instytucji kultury (2), życiowych partnerów. 1% (jedna osoba w każdej kategorii) badanych, jako dyskryminujących wymienia: burmistrza, prezydenta, podwładnych, organizacje pozarządowe, ZUS, Urząd Gminy.

Odpowiedzi na powyższe pytanie nie udzieliło 5% (4) osób, a kategorię inne miejsca i osoby dyskryminujące wskazało 3% (2) osób.

Badani również opisują inne osobiste doświadczenia związane z dyskryminacją, zwracając uwagę na pozorny kontekst tolerancji:

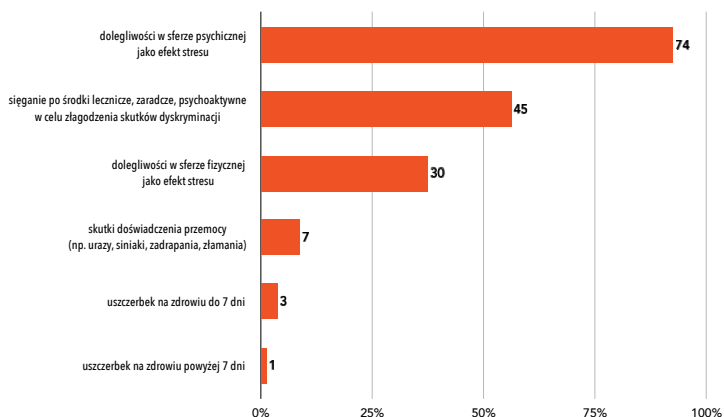
Jestem tolerowana, ale nie akceptowana. Kocham moich bliskich i przyjaciół, ale przez tak mały procent NAS w pełni się pokazujących w społeczeństwie, nie mam szans na 100% akceptację. To tak jak ja nie akceptowałabym związku 30latki z 70latkiem.



Gdzie/od kogo doświadczasz dyskryminacji?

Skutki dyskryminacji

Istotnym zagadnieniem badania były odczuwane przez respondentów skutki dyskryminacji. 93% (74) osób doświadczyło dolegliwości w sferze psychicznej.



Jakich skutków dyskryminacji doświadczyłeś/aś?

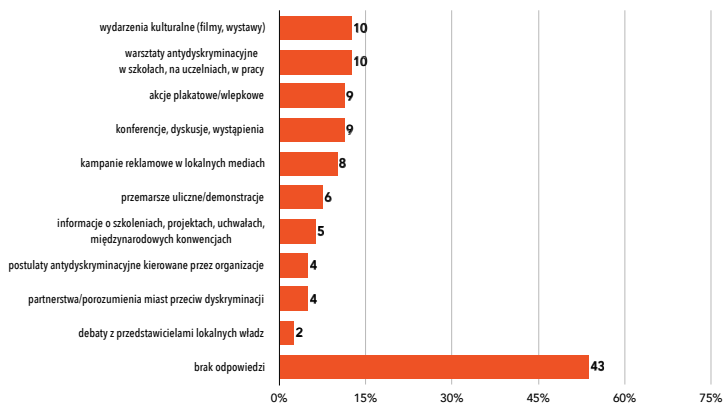
Po różne środki lecznicze, zaradcze, psychoaktywne w celu złagodzenia skutków dyskryminacji sięgała ponad połowa osób - 56% (45) osób. 38% (30) osób doświadczyło dolegliwości fizycznych (jako efekt długotrwałego stresu) w wyniku działań dyskryminacyjnych. Przemocy doświadczyła niemalże co dziesiąta badana osoba (urazy,

siniaki, zadrapania, złamania); uszczerbku na zdrowiu do 7 dni – 4% (3) osób oraz uszczerbku na zdrowiu powyżej 7 dni jedna osoba.

Działania antydyskryminacyjne w środowisku osób dyskryminowanych

Pośród najczęściej występujących działań antydyskryminacyjnych w środowisku badanych należą: wydarzenia kulturalne - 13% (10), warsztaty antydyskryminacyjne w szkołach, na uczelni, w pracy – 13% (10), akcje plakatowe/wlepkowe – 11% (9); konferencje, dyskusje, wystąpienia – 11% (9), kampanie reklamowe w lokalnych mediach – 10% (8). Poniżej 10% osób zaznaczyło wydarzenia takie jak: przemarsze uliczne/demonstracje – 8% (6), informacje o szkoleniach, projektach, uchwałach, międzynarodowych konwencjach – 6% (5), postulaty antydyskryminacyjne kierowane przez organizacje do urzędów, instytucji – 5% (4), partnerstwa i porozumienia miast kierowane przeciw dyskryminacji – 5% (4).

Odpowiedzi nie sumują się do 100%. Badani mogli zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź. Ponad połowa badanych, czyli 54% (43) nie udzieliła odpowiedzi na wyżej postawione pytanie – zapewne z powodu nieobecności jakichkolwiek działań antydyskryminacyjnych w miejscu zamieszkania.

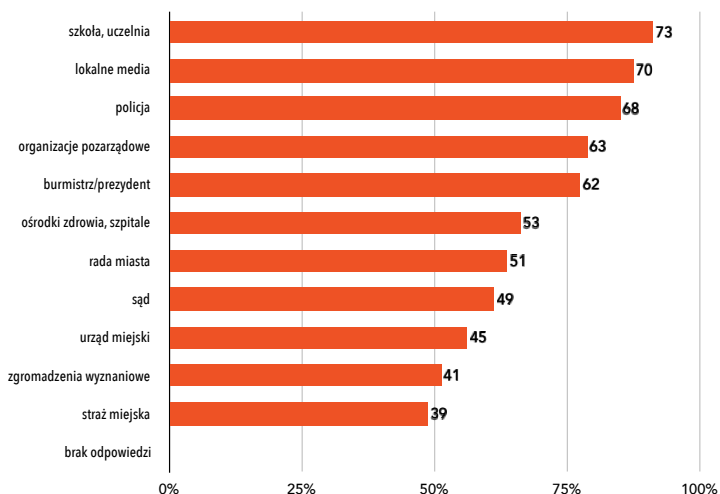


Zaznacz działania antydyskryminacyjne w Twoim środowisku, o których słyszałeś/aś lub brałeś/aś udział.

Oczekiwania badanych dotyczące działań instytucji i organizacji publicznych wobec dyskryminacji

Największa grupa badanych wyraża oczekiwania dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji względem:

- szkoły, uczelni - 91% (73) osób;
- lokalnych mediów - 88% (70);
- policji - 85% (68).



Od jakich instytucji oczekujesz przeciwdziałania dyskryminacji?

Na czwartym miejscu są organizacje pozarządowe – 79% (63) osób, a następnie burmistrz, prezydent - 78% (62), ośrodki zdrowia i szpitale - 66% (53). Respondenci wskazywali również na radę miasta - 64% (51) osób i sąd - 61% (49).

Najrzadziej oczekiwania antydyskryminacyjnych działań respondenci wyrażają wobec: urzędu miejskiego – 56% (45), zgromadzeń wyznaniowych 51% (41), straży miejskiej - 49% (39) badanych.

Na pytanie *Jakich form przeciwdziałania dyskryminacji oczekujesz od instytucji publicznych?* ponad 90% respondentów odpowiedziało w sposób następujący:

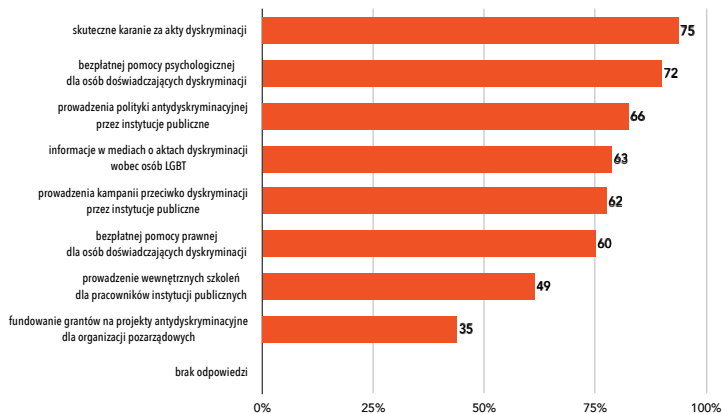
- skuteczne karanie za akty dyskryminacji - 94% (75);
- bezpłatnej pomocy psychologicznej dla osób doświadczających dyskryminacji 90% (72).

Ponad 70% osób zwróciło uwagę na:

- prowadzenie polityki antydyskryminacyjnej przez instytucje publiczne 83% (66);
- informacje w mediach o aktach dyskryminacji wobec osób LGBT – 79% (63);
- prowadzenia kampanii przeciwko dyskryminacji przez instytucje publiczne – 78% (62);
- bezpłatnej pomocy prawnej dla osób doświadczających dyskryminacji – 75% (60).

Wśród pozostałych odpowiedzi zawarte są następujące potrzeby:

- prowadzenie wewnętrznych szkoleń dla pracowników instytucji publicznych - 61% (49);
- fundowanie grantów na projekty antydyskryminacyjne dla organizacji pozarządowych – 44% (35);

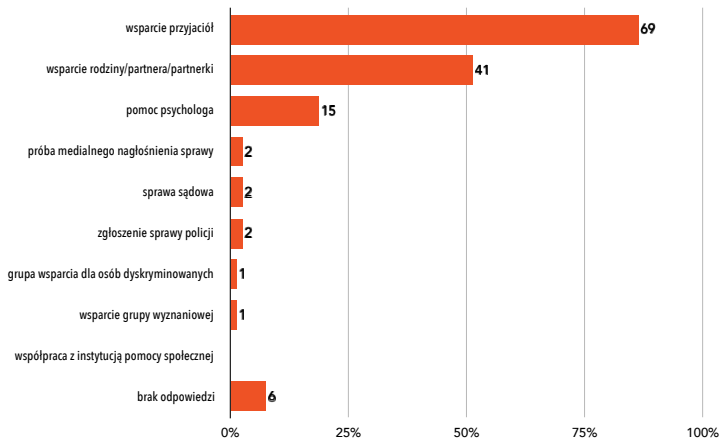


Jakich form przeciwdziałania dyskryminacji oczekujesz od instytucji publicznych?

W powyższych kategoriach wypowiedziało się 100% respondentów, którzy doświadczali dyskryminacji. Odpowiedzi nie sumują się do 100%, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Sposoby radzenia sobie ze skutkami doświadczanej dyskryminacji

W kolejnej części badania respondenci zostali zapytani o sposoby radzenia sobie ze skutkami dyskryminacji (*Jak dotychczas radziłeś/aś sobie ze skutkami doświadczanej dyskryminacji?*).



Jak dotychczas radziłeś/aś sobie ze skutkami doświadczanej dyskryminacji?

W odpowiedzi na tak postawione pytanie badani oświadczyli, iż:

- w większości korzystają ze wsparcia przyjaciół - 86% (69) lub wsparcia partnera/partnerki – 51% (41);

- tylko 19% (15) korzysta z profesjonalnej pomocy psychologa;
- 3% (2) osób podejmowało działania takie jak: próba medialnego nagłośnienia sprawy, składanie pozwu sądowego, zgłaszanie sprawy na policję;
- 1% (1) korzystał ze wsparcia grupy dla osób dyskryminowanych, wsparcia grupy wyznaniowej.

Badani opisują również sposoby radzenia sobie z dyskryminacją, które mogą mieć niekorzystne konsekwencje zdrowotne: używanie alkoholu, narkotyków, palenie papierosów.

Podsumowanie

Z analizy przedstawionych badań wynika, że 70% osób biorących udział w ankiecie z regionu województwa Małopolskiego doświadczyło dyskryminacji w minionym roku lub 1-3 lata temu. Wśród najczęściej pojawiających się form dyskryminacji, z którymi zetknęli się badani były :

- poniżanie (żart, dowcipy, ośmieszające gesty) - 86% osób;
- obraźliwe napisy w przestrzeni publicznej - 44%;
- mobbing w szkole - 35%;
- gesty o charakterze seksualnym - 24%.

Najczęściej badanych dyskryminowali znajomi - 70%. 50% przyznało, że byli dyskryminowani przez nieznajomych. Ponad połowa badanych doświadczyła dyskryminacji w szkole (54%), co trzeci badany wskazywał na rodziców, zgromadzenia wyznaniowe, grupy koleżeńskie i towarzyskie. Co dziesiąta osoba zaznacza, jako dyskryminujące - środowisko pracy (przełożeni, współpracownicy).

Ponad ¼ badanych doświadczyła trzech lub więcej form dyskryminacji. Ponad dwie trzecie badanych doświadcza dyskryminacji co najmniej kilka razy w roku, a co piąta osoba kilka razy w miesiącu. Wśród ofiar fizycznej napaści na tle uprzedzeń dotyczących orientacji seksualnej i tożsamości płciowej znalazła się co siódma osoba w badanej grupie. Ponad 90% osób wskazuje na skutki psychologiczne a co trzeci na konsekwencje w postaci dolegliwości fizycznych pojawiających się w efekcie doświadczanych różnych działań dyskryminacyjnych. 5% podaje, że doświadczyło uszczerbku na zdrowiu trwającym do 7 dni. Co dziesiąta osoba padła ofiarą przemocy. Spośród badanych tylko co piąty/a korzysta z profesjonalnego wsparcia, a ponad 90% badanych potrzebuje bezpłatnego wsparcia psychologicznego.

Ze skutkami stresu wywołanego dyskryminacją badani najczęściej radzą sobie w sposób mogący wywołać niekorzystne skutki zdrowotne (samodzielne dawkowanie środków medycznych i zażywania substancji psychoaktywnych – alkohol, narkotyki lub palenie papierosów).

Ponad połowa badanych nie wskazała żadnych znanych jej działań antydyskryminacyjnych prowadzonych w jej środowisku. Wy-

darzenia kulturalne i warsztaty antydyskryminacyjne w środowisku pracy lub środowisku edukacyjnym wskazało 13% osób, jako działania najczęściej występujące ich otoczeniu.

Badani najczęściej wymieniają szkołę, uczelnię, lokalne media i policję jako instytucje od których oczekują działań antydyskryminacyjnych – ponad 80% wskazań. Najniższy poziom oczekiwań występuje względem zgromadzeń wyznaniowych i straży miejskiej. Wśród konkretnych antydyskryminacyjnych działań badani najczęściej chcieliby widzieć skuteczne karanie, bezpłatną pomoc psychologiczną. Dopiero na czwartej pozycji wymieniane było fundowanie grantów na projekty antydyskryminacyjne dla organizacji pozarządowych.

Interpretacje i wnioski

Dyskryminacja wobec osób z grup LGBT jest zjawiskiem powszechnym, powtarzalnym, mającym charakter wielopoziomowy. Dyskryminacja występuje w instytucjach edukacyjnych, grupach wyznaniowych, urzędach, wśród przedstawicieli władzy oraz ze strony najbliższego otoczenia.

Najbardziej powszechnym miejscem występowania dyskryminacji i tym samym najmniej efektywnym w jej przeciwdziałaniu jest szkoła (ponad 50% wskazań badanych), czyli przestrzeń publiczna odpowiedzialna w głównej mierze za edukację i wychowanie, w której młodzi ludzie spędzają najwięcej czasu. Również zastanawiający jest fakt, że organizacje wyznaniowe, czyli miejsca utożsamiane społecznie z kreowaniem wartości moralnych i etycznych znajdują się w opiniach badanych na drugiej pozycji wśród najczęściej pojawiających się aktów dyskryminacji - ponad 30% (pośród innych instytucji i organizacji).

Najbardziej niepokojące są dane dotyczące najbliższego środowiska osób LGBT. Co trzeci badany wskazywał na rodzinę, rodziców, grupy koleżeńskie i towarzyskie, jako na osoby dyskryminujące. Oznacza to, że najbliższe otoczenie dla wielu badanych nie stanowi naturalnego źródła wsparcia i pomocy. Akty dyskryminacji ze strony wymienionych osób często są jednoznaczne z odrzuceniem ze środowiska, które z definicji stanowi w naszej kulturze najważniejszy punkt odniesienia w radzeniu sobie z trudnościami emocjonalnymi, w radzeniu sobie z życiowymi problemami. Mowa tutaj również o najbliższym środowisku socjalizacyjnym, które jest najistotniejsze

w ramach zapewnienia wsparcia, poczucia bezpieczeństwa, wzorców osobowościowych i możliwości kreowania własnej tożsamości. Brak akceptacji przez rodzinę i najbliższe otoczenie jednego z najważniejszych elementów osobowości, jakim jest tożsamość płciowa i orientacja seksualna może skutkować wieloma problemami na poziomie psychologicznym, problemami związanymi z możliwościami społecznego rozwoju człowieka, umiejętnością budowania relacji, umiejętnościami poszukiwania i dawania wsparcia innym, pełnienia ról społecznych i zawodowych.

Środowisko pracy mimo istniejących regulacji prawnych nadal jest obszarem często doświadczanej dyskryminacji. Opisywane badania pokazują, że kilkanaście procent osób doświadcza dyskryminacji ze strony współpracowników i przełożonych. Środowisko pracy z reguły dostarcza zdecydowanie większego stresu niż inne formy aktywności. Sytuacja przebywania codziennie przez wiele godzin w środowisku dyskryminującym pociąga za sobą zdecydowanie poważniejsze konsekwencje psychologiczne i zdrowotne, niż pozostałe formy dyskryminacji. Jest to bardzo istotne zagadnienie biorąc pod uwagę fakt, że ujawnienie tożsamości płciowej lub orientacji seksualnej w pracy wiąże się również z ryzykiem jej utraty, a tym samym źródła utrzymania, wywołując silniejsze reperkusje ekonomiczne i społeczne osoby.

Dysproporcja pomiędzy ilością doświadczonych skutkami dyskryminacji a osobami, które korzystają z pomocy jest bardzo wysoka. Należy zwrócić uwagę że ponad 90% osób doświadcza skutków psychologicznych dyskryminacji, ponad $\frac{1}{3}$ badanych informuje

o konsekwencjach fizycznych, a co dziesiąta o doświadczeniu przemocy. Natomiast z profesjonalnego wsparcia psychologicznego korzysta tylko co piąta osoba. Wyniki te wskazują na poważne koszty, jakie ponoszą nie tylko dyskryminowane osoby, ale także całe społeczeństwo. Zaniedbanie skutków doświadczania dyskryminacji i brak uzyskania w odpowiednim czasie profesjonalnej opieki psychologicznej, medycznej pociąga szereg konsekwencji. Zaczynając od nasilania napięcia, stresu, powstawania problemów natury emocjonalnej (zaburzenia nerwicowe, lękowe, depresyjne), uzależnienia (ponad połowa badanych informuje o używaniu środków psychoaktywnych w charakterze sposobów zaradczych), kończąc na kosztach długotrwałego leczenia, hospitalizacji, trudności z uregulowaniem życia interpersonalnego oraz zawodowego.

Z badań wynika, że zjawisko dyskryminacji jest niezrozumiałe dla większości instytucji i organizacji. Wyniki nasuwają wniosek, że działania antydyskryminacyjne na badanym obszarze są nieobecne lub prowadzone są w sposób słabo dostrzegalny w środowiskach osób badanych. Tylko kilkanaście procent respondentów wymienia wydarzenia w postaci akcji medialnej lub warsztatów antydyskryminacyjnych prowadzonych w środowisku edukacyjnym lub w miejscu pracy.

W opisie wyników badania dokonano podziału częstotliwości różnych form doświadczanej dyskryminacji. W naukach społecznych przyjęto założenie, że jeśli sytuacja doświadczania upokorzenia, dyskryminacji, agresji odbywa się w warunkach zależności, podległości, przewagi emocjonalnej, fizycznej, ekonomicznej, określana jest

mianem przemocy. Na przykład: dziecko nie może bronić się przed rodzicami; rodzina ma przewagę emocjonalną nad dorosłym dzieckiem; autorytety organizacji religijnej nad jej wyznawcą; urzędnik, policja nad interesariuszem oczekującym uregulowania sprawy lub informacji; sąd nad obywatelem; szkoła nad uczniem. W przypadku tak zdefiniowanej przemocy możemy określić, że ponad 30% osób doświadcza jej ze szczególnym uwzględnieniem szkoły (tutaj ponad 50%) rodziny i grup wyznaniowych.

Największe oczekiwania dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji respondenci posiadają wobec instytucji zajmujących się edukacją – szkoła i uczelnia. Świadczy to o istotnym potencjale w kształtowaniu postaw, jak i dużym zaufaniu do placówek oświatowych biorąc pod uwagę fakt, że szkoła jest wskazana jako przestrzeń publiczna w której dochodzi najczęściej do dyskryminacji - 54% wskazań.

Równie wysoki poziom oczekiwań respondenci mają wobec policji i mediów lokalnych. Co również jest pozytywnym wskaźnikiem zaufania społecznego instytucji dbającej o porządek publiczny i do tak zwanej czwartej władzy. Zaskakujące jest to, że przedstawiciele straży miejskiej znajdują się na ostatniej pozycji we wskazaniach badanych.

Natomiast dopiero na czwartym miejscu pod względem oczekiwań dotyczących działań antydyskryminacyjnych znajdują się organizacje pozarządowe. Tutaj można wyciągać wnioski na temat przekonań o możliwości oddolnego wprowadzania zmian społecznych oraz o sile przebicia samych organizacji w dyskusji publicznej z przedstawicielami władz lokalnych. Biorąc pod uwagę niski po-

ziom zaangażowania obywatelskiego i mało powszechne zjawisko prowadzenia konsultacji społecznych oraz zauważalnej współpracy przez władze z organizacjami trzeciego sektora to wskazanie również wydaje się zasadne.

Jako jedną z najczęściej dyskryminujących grup badani wskazują organizacje wyznaniowe. Natomiast w ramach oczekiwań włączenia się w przeciwdziałanie dyskryminacji zgromadzenia wyznaniowe sytuują na przedostatniej pozycji. Niepokojący może być tutaj niski poziom oczekiwań respondentów wobec organizacji utożsamianych społecznie z tworzeniem standardów etycznych.

Rodzaj oczekiwanych działań antydyskryminacyjnych również wydaje się istotny w kontekście podejmowanej analizy. Niemalże wszyscy respondenci wskazali, że oczekują skutecznego karania. W drugiej kolejności znajduje się bezpłatna pomoc psychologiczna, a następnie różne formy prowadzenia działań polityczno-informacyjno-edukacyjnych.

Rozdział 6

Instytucje publiczne

*Nowego Sącza, Tarnowa, Oświęcimia i Wadowic
a dyskryminacja ze względu na orientację seksualną
i tożsamość płciową*

PIOTR WÓJTOWICZ

Podstawowymi zadaniami monitoringowymi, jakie postawiła sobie grupa badawcza w zakresie omawianej części projektu było stworzenie analizy danych zastanych i źródeł informacji, w tym materiałów prasowych, publikacji, zasobów internetowych itp. pod kątem haseł takich jak m.in. „dyskryminacja”, „LGBT”, „gej”, „lesbijka”, „transpłciowość”, „biseksualizm”, „gender”, „związki partnerskie”, ale także poniżających, mających znamiona mowy nienawiści określeń

mających związek z poglądami naruszającymi godność i prawa człowieka. Analiza ta dotyczyła kilkunastu miast Małopolski, a wnioski z niej przyczyniły się do wyboru Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic będących przedmiotem szczegółowego zainteresowania naszego monitoringu – wybór tych miast został szerzej wyjaśniony w rozdziale „Analiza danych zastanych. Dlaczego Nowy Sącz, Tarnów, Oświęcim i Wadowice?”. Równolegle opracowaliśmy analizę prawną instytucji publicznych odpowiedzialnych za przestrzeganie praw człowieka i reagowanie na dyskryminację, w tym nierówne traktowanie, mowę nienawiści i przemoc, szczególnie w kontekście lokalnych instytucji mogących mieć kontakt z tego typu zagadnieniami.

Także wstępnej analizie struktury kompetencji i zakresu działań na rzecz problematyki równego traktowania poddano strony internetowe urzędów miejskich dwunastu miejscowości Małopolski, czego wyniki również miały wpływ na dobór czterech ośrodków miejskich.

Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic dotyczyła szczegółowa analiza działalności instytucji publicznych odpowiedzialnych za przestrzeganie praw człowieka i reagowanie na dyskryminację, w tym nierówne traktowanie, mowę nienawiści i przemoc. Do tego opracowania potrzebne było:

1. szczegółowa obserwacja witryn internetowych oraz Biuletynów Informacji Publicznej;
2. zapytania o informacje publiczne o przejawach dyskryminacji, sformalizowanych procedurach przeciwdziałania i reago-

wania na dyskryminację oraz współpracy informacyjnej i edukacyjnej z instytucjami wyższego i lokalnego szczebla;

3. wywiady mające na celu uzyskanie informacji dodatkowych i nieformalnych, poznanie stanu wiedzy o aktualnej sytuacji w zakresie ochrony praw człowieka, współpracy z organizacjami pozarządowymi, innymi instytucjami związanymi z problematyką przeciwdziałania dyskryminacji itp. oraz woli zmiany w tych instytucjach.

Zrealizowanie tych zadań postawiliśmy sobie nie tylko wobec urzędów miejskich Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic, ale także Komend Powiatowych i Miejskich Policji tych miast, Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie (jako jednostki sprawującej nadzór w województwie małopolskim m.in. nad egzekwowaniem i poszanowaniem prawa pracy, mającej swoje Oddziały w Tarnowie i Nowym Sączu), Kuratorium Oświaty w Krakowie (jako jednostki sprawującej - wraz ze swoimi Delegaturami w Nowym Sączu, Tarnowie i Wadowicach - nadzór pedagogiczny i organizacyjny nad szkołami i placówkami oświatowymi oraz ośrodkami doskonalenia nauczycieli w województwie) oraz Małopolskiego Pełnomocnika ds. ochrony praw człowieka Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

W tej części projektu najistotniejszym było odpowiedzieć sobie na pytania:

1. Czy dyskryminacja ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową jest rozpoznany zjawiskiem przez instytucje publiczne poza wielkimi ośrodkami miejskimi;

2. Czy instytucje publiczne szczebla lokalnego dostrzegają trudności i dobre praktyki społeczności lokalnych w radzeniu sobie z powyższym problemem, a także czy posiadają kompetencje i wolę zdobywania wiedzy na ten temat;
3. Czy osoby narażone na dyskryminację i dyskryminowane informują instytucje samorządowe oraz szczebla lokalnego o nierównym traktowaniu, mowie nienawiści i przemocy, której doświadczają;
4. Czy instytucje publiczne dostrzegają problemy społeczności LGBT i czy potrafią znaleźć ich rozwiązanie;
5. Czy instytucje publiczne dostrzegają w swoich społecznościach lokalnych grupy społeczne lub instytucje będące katalizatorami postaw dyskryminacyjnych;
6. Czy i z jakich powodów instytucje wartościują przesłanki dyskryminacyjne;
7. Czy na dyskryminację osób LGBT wpływają także inne przesłanki, których rola wymaga szczegółowego zbadania.

Obserwacje wstępne

Większość informacji wstępnych pozyskanych zostało poprzez monitoring oficjalnych stron urzędów miast poszczególnych ośrodków oraz analizę Biuletynów Informacji Publicznej, zasobów internetowych (np. informacje dotyczące Koalicji i Partnerstw, do których monitorowane miasta mogą należeć) oraz zasobów lokalnych

mediów – pod kątem wydarzeń, w których mogli brać udział przedstawiciele urzędów miasta w badanych ośrodkach miejskich.

Dyskryminacja osób LGBT na potrzeby niniejszego projektu zdefiniowana została jako sytuacja, w której ze względu na wyrażaną bądź domniemaną orientację seksualną lub tożsamość płciową osoba jest nierówno, gorzej traktowana, zostaje pozbawiona dostępu lub ogranicza się jej możliwości. Ze względu na fakt, że tematyka LGBT nie jest w ogóle przez analizowane instytucje poruszana zarówno w kontekście działań faktycznych jak i informacyjnych, postawiono nacisk na obserwację wyżej wymienionych zasobów pod kątem także takich treści, jak szeroko rozumiane prawa człowieka, przeciwdziałanie dyskryminacji, równe traktowanie, równe szanse, przeciwdziałanie wykluczeniu i przeciwdziałanie przemocy.

Na oficjalnych stronach monitorowanych miast nie znajdzie się słów, które bezpośrednio odnoszą się do „dyskryminacji”, „przeciwdziałania dyskryminacji”, „działań antydyskryminacyjnych”. Kwestie, które mogą wydawać się interesujące z punktu widzenia projektu są ujmowane jako „polityka społeczna”, „przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu”, ewentualnie „przeciwdziałanie przemocy” i „przeciwdziałanie wykluczeniu”, tu jednak przede wszystkim cyfrowemu. Gminy udostępniają na swych stronach informacje przydatne grupom mniejszościowym: osobom z niepełnosprawnościami, osobom uzależnionym, czy - jak w przypadku Nowego Sącza - społeczności Romów. Na szczególną uwagę zasługuje jednak język, którym o Romach na oficjalnej stronie miasta Nowy Sącz się pisze: oceniający, paternalistyczny, wykluczający (izolacja z wyboru, ży-

cie na marginesie życia społecznego, kierują się przesądami i tematami tabu, itp.). Każda z gmin – oprócz Wadowic – posiada też osobne stanowisko, bądź cały wydział przy Urzędzie Miasta, który zajmuje się problematyką niepełnosprawności, choć dziwić może nieco zastosowane połączenie kompetencji w Oświęcimiu w postaci Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

Monitorowane gminy udostępniają informacje na temat działających lokalnie organizacji pozarządowych, jednak dodatkowej i głębszej analizy wymaga odnalezienie tych, które statutowo zajmują się działaniami antydyskryminacyjnymi i prawnoczłowieczymi.

Na szczególną uwagę zwraca także fakt braku dostępności oficjalnych stron internetowych Nowego Sącza, Oświęcimia i Tarnowa dla osób z niepełnosprawnościami słuchu i wzroku. Jedynie władze Wadowic można pochwalić za stworzenie możliwości powiększenia czcionki. Na pytanie: czy władze miasta patronują działaniom promującym równe traktowanie w ciągu ostatnich 3 lat i czy wśród tych działań są działania na rzecz osób LGBT, można z pewnością odpowiedzieć przecząco.

Kontakty

Inicjatywa naszego projektu została zakomunikowana bezpośrednio urzędom miast poprzez listy opisujące realizowany przez fundację projekt, które miały na celu zainicjować możliwość przeprowadzenia wywiadów indywidualnych z prezydentami Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i burmistrzem Wadowic (lub pracownikami urzędów przez nich wyznaczonymi) na rzecz pozyskania informacji, skonfrontowania dotychczas uzyskanej wiedzy w zakresie problematyki projektu w odniesieniu do dotychczasowych działań, możliwości i planów urzędów miast. Listy zostały wysłane 10 lutego 2015 r. Urząd Miasta Wadowice zareagował zaproszeniem na spotkanie z burmistrzem jako pierwszy. Nie było problematyczne umówienie się, jednak na miejscu sytuacja wywiadu była mocno niekomfortowa, mimo okazanej przez burmistrza na końcu spotkania chęci współpracy i zaproszenia do dalszych kontaktów. Spotkanie odbyło się 16 marca 2015 r. w Urzędzie. Przedstawicielka Urzędu Miasta Oświęcimia kontaktowała się tylko mailowo. Proszono nas o bardziej szczegółowe informacje na temat wywiadu, następnie nie było problematyczne umówienie się na spotkanie, które terminowo odbyło się 27 marca 2015 r. w Urzędzie. Urząd Miasta Tarnowa nie był początkowo zainteresowany spotkaniem, rozmowy telefoniczne miały na celu utwierdzenie nas, że urząd nie jest kompetentny w sprawie, nie posiada interesującej nas wiedzy. Na spotkanie i wywiad zgodziła się przedstawicielka urzędu Miasta Tarnowa pod warunkiem rozmowy w szerszym kontekście problematyki dyskryminacji i praw człowieka. Spotkanie odbyło się 16 kwietnia 2015 r. w Urzędzie.

dzie. Do spotkania z przedstawicielami/kami urzędu miasta Nowy Sącz nie doszło. Nie odniosły skutku przypomnienia telefoniczne o naszej prośbie. Przez kolejne miesiące nie odnotowaliśmy żadnego kontaktu zwrotnego.

O kwestie szczegółowe zapytaliśmy drogą korespondencyjną wszystkie wymienione na wstępie instytucje w trybie Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Z formalnego punktu widzenia sposób udzielenia nam wszystkich odpowiedzi można uznać za zgodny z ustawowymi zapisami.

Wnioski z monitoringu instytucji urzędów miast, małopolskich kuratoriów oświaty, inspekcji jednostek policji

Oczywistym było dla zespołu realizującego projekt, że polskie ustawodawstwo wartościuje przesłanki dyskryminacyjne. Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej określa, że do zadań własnych gminy należy podejmowanie innych zadań z zakresu pomocy społecznej wynikających z rozeznaczonych potrzeb gminy, w tym tworzenie i realizacja programów osłonowych. Na podstawie ww. przepisu organizowana jest pomoc osobom z niepełnosprawnościami. Katalog przesłanek w Ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania inaczej określa ochronę przed dyskryminacją, niż obowiązujące zapisy Kodeksu pracy, czy Kodeksu karnego. Z naszych obserwacji instytucji lokalnych i rozmów z ich przedstawicielami/kami wynikała dość istotna prawidłowość: **wiedza o dyskryminacji osób LGBT, możliwościach przeciwdziałania nierównemu traktowaniu ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, ale także upowszechniania ochrony praw człowieka ma charakter publicystyczny, potoczny. Temat ten, w rozmowach bezpośrednich okazywał się niezrozumiały i uznawany za mało istotny.** Urzędniczki i urzędnicy, z którymi mieliśmy okazję przeprowadzić wywiady badawcze od rozmowy na temat dyskryminacji społeczności LGBT uciekają w inne obszary:

Tutaj, jeśli chodzi o orientację, to u nas, w mieście Tarnowie, to jest w miarę wyciszone. Może to też dlatego jest tak, że osoby, które są o innej orientacji starają się funkcjonować normalnie. Czyli one się nie obnoszą, nie organizują żadnych pikiet, jakichś marszy i one jakby integrują się z tym środowiskiem. Ja znam bardzo wiele takich osób, które są o innej orientacji i funkcjonują, piastują też i stanowiska, więc tutaj nie mamy żadnych problemów. (...) Nie jest zauważalny [problem dyskryminacji osób o odmienniej orientacji seksualnej], dotychczas nie miałam żadnej informacji: gdzie byłoby zgłoszenie, że należy na coś zwrócić uwagę, że dzieje się coś złego. Raczej mieszkańcy do mnie przychodzą, więc nie mam tutaj z tym żadnego problemu. Dobry też kontakt mamy z radnymi, z radami osiedla, więc oni również zgłaszają, dlatego być może gdzieś tam jest, ale nie na takim etapie, żeby należało ingerować. On jest pewno rozwiązywalny „na dole”.

- słowa przedstawicielki Urzędu Miasta Tarnowa, której prośba o autoryzację rozmowy nie została sfinalizowana ze względu na wielotygodniowy brak reakcji urzędniczki. Dla tarnowskiej urzędniczki znacznie bardziej zajmującymi stały się w naszej rozmowie, co można uznać za uzasadnione, kwestie problemów środowiskowych integracji społeczności romskiej, dostępności lokali socjalnych, czy osób z problemami psychologicznymi.

W jaki sposób urząd miałby przeciwdziałać dyskryminacji [ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową]? Nie wiem. Na pewno jako kierownik urzędu mogę Panu powiedzieć w jaki sposób mógłbym przeciwdziałać dyskryminacji. W taki sposób, że zwiększałbym świadomość pracowników istnienia tego problemu, o ile ten problem w ogóle by zaistniał. Na pewno rekrutując pracowników do urzędu staram się nie zwracać uwagi na płeć, tzn. nie dyskryminować ich ze względu na to, że młoda kobieta, więc na 100% jest zagrożeniem, bo będzie przechodziła prędzej czy później na macierzyński, albo zmieniała miejsce zamieszkania z uwagi na sprawy sercowe. To też wchodzi w grę. Więc wprost przeciwnie, raczej stosuję odwrotną dyskryminację, czyli staram się zwiększać udział kobiet w pracy urzędu. Natomiast ciężko mi powiedzieć na temat innych działań, bo szkoły powinny same prowadzić jakieś akcje profilaktyki dyskryminacyjnej na poziomie klas, po prostu, i rozmów na ten temat, czy na lekcjach wychowawczych, czy spotkania, po prostu. Z gośćmi. (...) Na pewno na terenie szkół wyśmiewane są osoby, które wyraźnie manifestują odmienną kulturę, nie nazwałbym tego odmienną płci lub preferencji seksualnych, bo to nie idzie tak daleko, ale wystarczy powiedzieć odrębność kulturę. To, że ktoś inaczej się ubiera, niekoniecznie wiąże się to z jego odmienną orientacją seksualną, ale od razu jest wyśmiewany przez środowisko rówieśnicze.

Mateusz Klinowski, Burmistrz Wadowic

Tzn. stricte takich antydyskryminacyjnych działań urząd do tej pory nie prowadził, ani specjalnych projektów, nie wyodrębnialiśmy też obszarów gdzie ta dyskryminacja jest. W tej chwili nacisk duży kładzie się w mieście na zabezpieczenie potrzeb seniorów i dzieci. Seniorzy są u nas bardzo liczną grupą, no a dzieciaki wiadomo, zawsze potrzebują sporo. Ta działka przeciwdziałania przemocy też jest właściwie zaopiekowana. Szczerze mówiąc, gdy dostałam Państwa pismo to się zastanawiałam mocno od której strony można to w mieście ugryźć i dlaczego akurat instytucja taka jaką jest urząd miasta. Prawdę mówiąc osoba LGBT, która przychodzi do urzędu coś załatwić nie jest nigdy identyfikowana. Więc w zasadzie żaden urzędnik nie będzie wiedział z kim ma do czynienia. W zasadzie to jest taki obszar, że trudno to chyba umiejscowić w naszych działaniach?

Przedstawicielka Urzędu Miasta Oświęcim

Istotnym okazało się także pytanie o **możliwość realizowania szeroko rozumianej polityki antydyskryminacyjnej, która mogłaby przeciwdziałać zachowaniom dyskryminującym, przyczyniać się do promocji i ochrony praw człowieka poprzez możliwości działań prezydentów miast i burmistrzów. Takiego zadania nie widzieli potrzeby nasi rozmówcy/czynnie.** Symptomatyczna wydaje się wypowiedź Burmistrza Wadowic:

- W moim przypadku jest to o tyle proste, że wystarczyłoby gdybym wystąpił w jakiejś akcji promocyjnej na terenie miasta i sprawa byłaby załatwiona. Bo to dotarłoby dzięki mediom na poziom telewizyjny i przeniosłoby się wtórnie do każdego domu w gminie. Więc nie musiałbym nawet wydawać ulotki, żeby trafić z tym pod strzechy. Więc w moim przypadku: takiego rozpoznawalnego „typa”, to sprawa jest ułatwiona. W przypadku przeciętnego burmistrza, przeciętnej gminy, nie wiem: umożliwienie w ogóle takich akcji promocyjnych? Jakaś pomoc, jakiś honorowy patronat.

- Czy ma Pan takie plany może?

- Nie mam, ponieważ nikt się nie zgłosił w takiej sprawie. Jak się zgłosicie, nie będzie problemu.

Dość oczywistym jest zatem wniosek, że **wola działania struktury urzędniczej wykorzystującej posiadane narzędzia pracy i zasoby materialne na rzecz badanych przez nas problemów zależy od jednostkowej woli osoby decyzyjnej, które/rzy nie widzą szczególnych przeszkód (w tym zapewniano nas, iż także materialnych), ale jednocześnie nie widzą takiej potrzeby.**

Nasze spostrzeżenia potwierdziły się dzięki zapytaniom urzędów miast Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic o sporządzanie statystyk spraw lub innych opracowań dotyczących naruszenia zasady równego traktowania ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, prowadzenie w ciągu ostatnich trzech lat szko-

leń dla osób zatrudnionych z zakresu problematyki praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji i równego traktowania, czy obecność w strukturze zatrudnienia osoby odpowiedzialnej za realizację zadań związanych z zasadą równego traktowania i przeciwdziałania dyskryminacji. Żadne z wymienionych działań nie zostało podjętych, a w trakcie rozmów nie spotkaliśmy się także z deklaracjami podjęcia tego typu zadań.

Podobnie rzecz się przedstawia, gdy mamy do czynienia z oficjalnymi odpowiedziami na wnioski o informację publiczną. Miasta nie podejmowały się działań na rzecz mieszkanek i mieszkańców profilaktycznych i systemowych w dziedzinie aktywności na wyżej opisanym polu. Prawie każdy z badanych przez nas urzędów miast w dość standardowy sposób zapewniał o przestrzeganiu odpowiednich zapisów Kodeksu pracy i wewnętrznych regulacjach zapewniających przestrzeganie standardów etycznych w zatrudnieniu wobec swoich pracowniczek i pracowników, jednak z kontaktami ze środowiskiem praw człowieka (choć także z wnioskami o podjęcie działań mających w ocenie Urzędu charakter dyskryminacyjny) nie miał okazji się pochwalić.

Kuratorium Oświaty w Krakowie, mające swoje delegatury w Nowym Sączu, Tarnowie i Wadowicach znało, że: „przypadku, gdyby pojawił się problem dotyczący naruszenia zasady równego traktowania ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, sprawa będzie prowadzona przez wizytatora wskazanego przez Małopolskiego Kuratora Oświaty, zgodnie z procedurą przewidzianą do rozpatrywania skarg”.

Mimo naszej wnioskowanej prośby o statystyki i wykazy przypadków tego typu problemów, nie udostępniono nam ich. Mimo tego, że Kuratorium angażuje się w kontekście szkoleń „w realizowanie obowiązku równego traktowania oraz przestrzegania zasad służby cywilnej uwzględnionego w procedurach zarządzania zasobami ludzkimi” mamy przeświadczenie, że są to działania powierzchowne, a udzielone nam informacje niewystarczające.

Poza wewnętrznymi szkoleniami dla pracowników Inspektoratu Pracy w Krakowie i jego istniejących Oddziałów w Tarnowie i Nowym Sączu przeprowadzonymi w 2014 roku, a w 2011 r. odnotowanej jednej skardze naruszenia zasad równego traktowania w powiecie wadowickim, instytucja ta nie zgłosiła nam innych prowadzonych spraw w trakcie swojej trzyletniej działalności. Nie musi to świadczyć na jej niekorzyść, bowiem to od zatrudnionych na umowę o pracę zależy decyzyjność w materii zgłoszeń naruszeń ich praw. Podkreślić jednak należy, że inspektorat jest instytucją prowadzącą jednostkowe działania w zakresie problematyki stosunków pracy na rzecz ochrony praw mniejszościowych. Wedle jego deklaracji prowadzono działania upowszechniające: projekt „Szczypawice – stop dyskryminacji”, a także zadania pracowników Sekcji Prewencji i Promocji oraz Rzecznika Prasowego w zakresie interesującej nas problematyki.

Monitorowanie działań Komend Powiatowych i Miejskich Policji polegało na pozyskiwaniu informacji pisemnych, które zaświadczają o licznych szkoleniach z zakresu równego traktowania i praw człowieka, jednak nie były poddawane ocenie ewaluacyjnej. 85% ankier-

towanych w naszym badaniu ankietowym oczekuje działań ze strony Policji na rzecz profilaktyki przeciwdziałania dyskryminacji – nieestety, przesłanki orientacji seksualnej i tożsamości płciowej albo nie są ujmowane statystycznie w lokalnych strukturach Policji, albo nie mają istotnego znaczenia dochodzeniowego. Ten problem wymaga zarówno zmian w praktyce funkcjonowania jednostek Policji, jak i odpowiednich przepisów prawnych ich działalności. Kwestię „zapośredniczenia” w posiadanej wiedzy o policyjnej prewencji mniejszości romskiej opisuje w swoim tekście „Media lokalne, a LGBT” niniejszego raportu Magda Dropek. Podobnie rzecz można ująć w kwestiach LGBT Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic.

Istotnym zagadnieniem z racji kontaktów z Komendą Policji w Oświęcimiu i Wadowicach jest informacja, że jednostki te współpracują z Pełnomocnikiem Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka w zakresie prowadzonych szkoleń, dbania o przestrzeganie standardów ochrony praw człowieka i propagowanie rozwiązań pomocnych w utrzymaniu wysokich standardów ochrony praw człowieka w jednostkach Policji, a także wzmacnianiu działań Policji w zakresie przeciwdziałania przemocy motywowanej rasą, pochodzeniem etnicznym i narodowością jak również ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową. Pełnomocnik ds. Ochrony Praw Człowieka w Policji KWP w Krakowie, podinsp. Paweł Karnas zapewnił nas jednak o braku tego typu systemowej i regularnej współpracy motywując ją brakiem odpowiedniego ustawodawstwa. Prowadzone pod patronatem Pełnomocnika działania to zasadniczo szkolenia wewnętrzne, nie-

stety także nie poddane ewaluacji. Oprócz nich urzędnik ten prowadzi działania monitoringowe, związane z miejscami detencji, konfliktami na tle etnicznymi oraz konsultacjami w przypadku interwencji narodowych i etnicznych.

Wszelkie uwagi i rekomendacje dla urzędów użyteczności publicznej do niniejszej części raportu znajdują swoje odzwierciedlenie w opisach ich działalności. Zespół realizujący ten projekt ma nadzieję, że nie tylko zobowiązania prawne, ale ich dobrowolna praktyka działań dadzą powód do konstruktywnych działań na rzecz społeczności LGBT.

Rozdział 7

LGBT u nas nie widać

Organizacje pozarządowe w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach a dyskryminacja ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową

MAGDA DROPEK, MIKOŁAJ CZERWIŃSKI

W celu poznania i zdiagnozowania sytuacji społecznej w czterech badanych ośrodkach miejskich w kontekście działań antydyskryminacyjnych, niezbędnym było zapoznanie się z działającymi w regionie organizacjami pozarządowymi, zwłaszcza tymi, które poruszają się w obszarze praw człowieka, czy demokratycznej aktywizacji obywateli. Założenie to było istotne także w kontekście poznania specyfiki działania tych organizacji, zaangażowania obywateli i potencjal-

nej współpracy z samorządami. Z drugiej strony jednym z ważnych założeń projektu była próba zainteresowania lokalnych organizacji zagadnieniami i edukacją antydyskryminacyjną z uwzględnieniem orientacji seksualnej i tożsamości płciowej oraz zbadanie możliwości przyszłej współpracy.

Osoby z organizacji pozarządowych, działających na rzecz grup mniejszościowych, doświadczających nierównego traktowania, często mają dużą wiedzę na temat ich sytuacji, znają konkretne przykłady dyskryminacji, nawet jeśli nie używają tego pojęcia.

mówiła w rozmowie z Izabelą Mójtą dla portalu NGO.pl Małgorzata Dymowska z Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej¹. TEA przeprowadzała szkolenia antydyskryminacyjne dla przedstawicieli i przedstawicielek organizacji pozarządowych w Wielkopolsce, zaangażowanych w realizowany obecnie projekt „Działamy Razem. Wielkopolskie organizacje na rzecz porozumienia i współpracy”². Coraz więcej organizacji w Polsce, także w mniejszych ośrodkach miejskich, zauważa więc potrzebę podnoszenia swoich kompetencji w kontekście polityki antydyskryminacyjnej i równościowej i chce wyjść naprzeciw potrzebom, często też pomocowym i rzeczniczym, mieszkańców i mieszkanki swoich miejsc zamieszkania bądź pracy. Z drugiej strony, co pokazał raport Krakowskiej

¹ *Wielkopolskie. Działamy razem przeciw dyskryminacji*[wywiad], NGO.pl, za: <http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosc/1627824.html> (dostęp 28.08.2015)

² Więcej informacji na Dzialamyrazem.pl (dostęp na 28.08.2015)

Sieci Antydyskryminacyjnej³, wiele jest do zrobienia także i w dużych miastach, zwłaszcza w kontaktach z jednostkami samorządu terytorialnego. Istotne jest więc dzielenie się nie tylko wiedzą i edukacją, ale przede wszystkim dobrymi praktykami.

Kompleksowa i szczegółowa analiza stron internetowych (pod kątem realizowanych projektów), aktywności lokalnej (doniesienia medialne), ale przede wszystkim statutów, jak i celów organizacji pozarządowych w czterech badanych ośrodkach miejskich dała następujące, ogólne wnioski: w każdym z badanych miast istnieją organizacje (od czterech w Nowym Sączu do sześciu w Wadowicach), które w swoich celach statutowych uwzględniają m.in. uczenie młodzieży postaw tolerancji i otwartości, rolę wielokulturowości i różnorodności, wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i zawodowemu, przeciwdziałanie rasizmowi i uprzedzeniom, czy promowanie idei państwa prawa i praw człowieka i obywatela. Żadna z tych organizacji nie uwzględnia jednak problematyki orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, ani nie udostępnia na swych stronach informacji o pomocy osobom narażonym na dyskryminację, w tym ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, nie kieruje też swych działań do tej grupy. Zainteresowanie jednak tych kilku fundacji, czy stowarzyszeń kwestiami praw człowieka i obywatela, czy pro-demokratyczną

³ Raport z badania *Monitoring działań podejmowanych przez samorząd Krakowa w zakresie planowania polityki społecznej oraz budżetu miasta pod kątem przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy*, za: <http://www.autonomia.org.pl/index.php?id=teksty2&ajdi=93> (dostęp 28.08.2015)

edukacją młodzieży daje możliwość zwrócenia uwagi wymienionych podmiotów także na działania antydyskryminacyjne, uwzględniające orientację seksualną i tożsamość płciową.

Kilka organizacji realizowało w przeszłości (bądź planuje realizować) ciekawe projekty uwzględniające walkę z mową nienawiści, czy z rasizmem i ksenofobią. W toku wywiadów pogłębionych przedstawiciele i przedstawicielki tych organizacji wyrazili i wyraziły chęć uwzględnienia w swych działaniach także tematyki LGBT.

Warto rozmawiać? Narzędzia

W tej części projektu wykorzystano kwestionariusz obserwacji organizacji pozarządowych oraz kwestionariusz wywiadu. W przypadku pierwszego narzędzia dokonano analizy zasobów internetowych (doniesienia medialne dotyczące trzeciego sektora w poszczególnych ośrodkach miejskich, jak i poszczególnych organizacji, analiza stron internetowych i oficjalnych dokumentów, w tym przede wszystkim statutów). Sprawdzone m.in., czy organizacje uwzględniają w statutach prawa człowieka lub zagadnienia dotyczące działań antydyskryminacyjnych, czy uwzględniają zagadnienia dotyczące orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, czy organizacje współpracują lub współpracowały z organizacjami działającymi na rzecz ludzi LGBT, czy prowadzą działania pomocowe lub udostępniają informacje o pomocy osobom dotkniętym dyskryminacją. Sprawdzano też pola możliwej współpracy z daną organizacją. Kwestionariusze wywiadów uwzględniały specyfikę działalności danej organizacji,

zawierały informacje uzyskane z obserwacji urzędów miejskich, jak i pytania mające na celu poznanie sytuacji społecznej w danym mieście z perspektywy działających tam organizacji, jak i ocenę występowania (bądź nie) uprzedzeń na tle orientacji seksualnej i tożsamości płciowej. Organizacje będące w zainteresowaniu zespołu projektowego wyłoniono za pomocą kwestionariusza obserwacji organizacji.

Do wszystkich organizacji wysłano zaproszenie do wywiadu, wraz z wyczerpującymi informacjami o projekcie, jak i zaproszeniem do kontaktu w razie potrzeby uzupełnienia bądź zweryfikowania informacji. Wysłano 22 listy drogą elektroniczną. Po około dwóch tygodniach podjęto pierwsze próby kontaktu telefonicznego, które w kolejnych dniach podejmowano jeszcze kilkakrotnie. Organizacjom zaproponowano też wywiady telefoniczne bądź za pomocą poczty elektronicznej. Większość przedstawicieli i przedstawicielek organizacji, z którymi mieliśmy okazję rozmawiać uznało, że zarówno tematyka projektu, jak i zagadnienia LGBT nie dotyczą ich bezpośrednio. Po około miesiącu prób kontaktów udało się przeprowadzić cztery pogłębione wywiady.

W kolejnych częściach raportu wykorzystane zostaną anonimowe fragmenty rozmów z tych właśnie wywiadów.

U nas niekoniecznie będzie się działo coś fajnego
Krajobraz społeczny w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach według organizacji pozarządowych (diagnoza)

Zagadnieniem istotnym z punktu widzenia założeń projektu, ale niemożliwym do poznania przy uwzględnieniu tylko kwestionariusza obserwacji, było poznanie sytuacji społecznej w badanych czterech ośrodkach miejskich. Dużą wiedzę na ten temat przyniosły pogłębione wywiady z przedstawicielami i przedstawicielkami czterech organizacji pozarządowych - po jednym w każdym z czterech badanych miastach. Przy czym na uwagę zasługuje fakt, że jedna z osób chce poszerzyć obszar działalności swej organizacji na kolejne miasto, które akurat też było obiektem naszego zainteresowania.

Kwestie, które powtarzały się w ocenie przedstawicieli i przedstawicielek organizacji pozarządowych w kontekście sytuacji społecznej to problem bezrobocia, migracja młodych ludzi do miast („młodzież wyjeżdża z naszego miasta ponieważ tutaj nie ma perspektyw”), co sprawia, że dużym wyzwaniem dla organizacji jest dostosowanie swej oferty także do ludzi zagrożonych wykluczeniem ekonomicznym, jak i ludzi starszych. Dużym problemem jest także brak zaangażowania mieszkańców i mieszkańek badanych miast w działania organizacji, co szerzej chcemy opisać w kolejnej części raportu.

Wśród lokalnych organizacji istnieje duża świadomość potrzeby działań edukacyjnych i antydyskryminacyjnych w kontekście społeczności romskiej, która, jak powiedział nam jeden z rozmówców, „jest dotknięta bardzo dużą stygmatyzacją” i jest „narażona na wykluczenie”. Dotyczy to wszystkich badanych ośrodków miejskich.

W Oświęcimiu i Wadowicach mówi się też o „gettach społeczności romskiej”, o których „nieprzychylnie” wyrażają się mieszkanki i mieszkańcy. Nasi rozmówcy i rozmówczynie podkreślali też, że są próby zmiany tej sytuacji (zarówno ze strony NGO, jak i urzędów miejskich), ale niekoniecznie „przekłada się to mocno na działania”.

W Oświęcimiu, który nasi rozmówcy nazwali m.in. „miastem z mocnym kontekstem historycznym działań nietolerancyjnych”, wiele działań skupia się na walce z antysemityzmem, który istnieje „przede wszystkim w warstwie werbalnej”: dotyczy to w dużej mierze „krzywdzących i generalizujących opinii”.

Wszyscy nasi rozmówcy byli też zgodni: że w miastach będących w zainteresowaniu niniejszego projektu homofobia i dyskryminacja mniejszości seksualnych istnieje, chociaż problematyka ta nie jest rozpoznana i zbadana, m.in. też dlatego, że ludzi LGBT w tych miastach, ich zdaniem, nie widać.

Kompleks prowincji

Specyfika działalności NGO w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach z perspektywy organizacji pozarządowych

W kontekście założeń projektowych, jak i szukania lokalnych sojuszy w działaniach antydyskryminacyjnych uwzględniających orientację seksualną i tożsamość płciową, ważna była jak najdokładniejsza charakterystyka działalności badanych organizacji, jak i specyfika ich pracy w poszczególnych ośrodkach miejskich.

Każda z organizacji, będących w poniższym projekcie obiektem

bardziej szczegółowej analizie zajmuje się społecznością mniejszościową, która w jej ocenie potrzebuje animacji lub informowania reszty społeczności lokalnej o jej istnieniu. Organizacje z Oświęcimia i z Tarnowa zajmują się działaniami skierowanymi do społeczności żydowskiej lub też działaniami edukacyjnymi i kulturalnymi skierowanymi do mieszkańców danego miasta, które mają na celu przybliżenie historii i kultury mniejszości żydowskiej zamieszkującej obecnie lub dawniej dany region. Organizacja z Wadowic natomiast działa zarówno w Wadowicach jak i Oświęcimiu i przede wszystkim skupia się na animacji i budowaniu pozytywnej tożsamości kobiet w tych miastach, a także na przybliżaniu problemów kobiet innym mieszkańcom. Organizacja z Nowego Sącza z kolei zajmuje się wsparciem młodzieży i integracją społeczności lokalnej z grupami wykluczonymi, przy czym w większości są to projekty nastawione na mniejszość romską. Oprócz skupienia na konkretnych mniejszościach organizacja z Oświęcimia zajmuje się szerszej pojętą edukacją antydyskryminacyjną, poruszając często tematy innych mniejszości, w tym LGBT.

W Oświęcimiu i Tarnowie przebadane organizacje mają swoje biura z salami warsztatowymi oraz otrzymują wsparcie od administracji publicznej, co pozwala im w tym momencie prowadzić działania długoterminowe nastawione na edukację antydyskryminacyjną lokalnej społeczności. Pomimo tego w Tarnowie widać, iż organizacja ta mogłaby rozszerzyć kwestie antydyskryminacyjne poza mniejszość żydowską i romską w celu osiągnięcia lepszych efektów. Niestety tak komfortowej sytuacji nie mają organizacje w Nowym Sączu

i Wadowicach, co nie pozwala im na tego typu działania. Dodatkowo organizacja nowosądecka nie widzi przyszłości swojej działalności w kontekście przeciwdziałania problemom społecznym, podkreślając jednakże potrzebę integracji społecznej. Organizacja w Wadowicach ma jednak potencjał do działania i zauważa potrzebę rozszerzenia działalności o kwestie antydyskryminacyjne, jednocześnie mając nadzieję na efektywniejsze działanie związane z poszerzeniem terenu działalności.

Wywiady pogłębione zwracają uwagę przede wszystkim na problem braku zaangażowania mieszkanek i mieszkańców poszczególnych ośrodków miejskich w działania organizacji, zwracając też uwagę na nieufność mieszkańców i mieszkanek, a w kontekście działań np. pro-kobietych pojawił się i element wrogości. Tym samym organizacje borykają się z problemem braku wolontariuszy i wolontariuszek, czy w ogóle osób zaangażowanych w prace poszczególnych organizacji. Pojawiała się ocena, że „mieszkańcy są mocno zamknięci w sobie”, chociaż „społeczność jest niezadowolona z tego co się dzieje, wręcz sfrustrowana, ale bez mocnych przełożeń na to co można zrobić”. Z drugiej strony organizacje chwaliły sobie zaangażowanie młodych ludzi w projekty - w dużej mierze przedstawiciele i przedstawicielki organizacji, z którymi mieliśmy okazję rozmawiać realizowali bądź realizują projekty około-edukacyjne lub do młodzieży skierowane.

Nieufność mieszkańców i mieszkanek badanych miast przejawia się też w kontekście problemów organizacji z finansowaniem. Organizacje działają często „pod projekty”, które zwykle trwają rok

lub dwa, ale w dużym stopniu „blokują” inne działania organizacji. W tym miejscu warto także nawiązać do potwierdzających ten stan wyników badań ankietowych, wyczerpująco opisywanych we wcześniejszej części raportu. Przypomnijmy, że w kontekście oczekiwań ankietowanych co do przeciwdziałania dyskryminacji, organizacje pozarządowe zajęły czwarte miejsce (79%), po szkołach i uczelniach, lokalnych mediach i policji. Równocześnie w pytaniu o oczekiwane formy przeciwdziałania dyskryminacji przez różne instytucje publiczne, najmniejszym poparciem cieszyła się odpowiedź dotycząca fundowania grantów dla organizacji pozarządowych na antydyskryminacyjne projekty (44%).

Badane przez nas organizacje finansują się z różnych źródeł, przede wszystkim jednak korzystają z zewnętrznych grantów, rzadko są wspierane przez samorządy.

Mocnym i przewijającym się we wszystkich wywiadach był motyw „kompleksu prowincji”. Z jednej strony poczucie, że ludzie, którzy nawet chcą się w coś zaangażować wolą swoją energię spożytkować w dużych miastach (Kraków lub Rzeszów), z drugiej zwracanie uwagi na „małomiasteczkowość” i specyficzną mentalność mieszkańców i mieszkańek poszczególnych miast, czym tłumaczono też niechęć do angażowania się i nieufność względem organizacji pozarządowych.

Jednakowoż nie brakuje i pozytywnego podejścia: jedna z naszych rozmówczyń zwracała uwagę, że np. Wadowice są miastem, „które ma potencjał do wykorzystania”.

Mamy dobre relacje z urzędem

Organizacje pozarządowe w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach a współpraca z Jednostkami Samorządu Terytorialnego

Jednostki samorządu terytorialnego mają obowiązek tworzenia programów współpracy z organizacjami pozarządowymi. Kwestia ta regulowana jest Ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie⁴. Współpraca ta może mieć przykładowo formę wspierania wykonywania zadań publicznych, wśród których ustawowo wymienione jest „upowszechnianie i ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji”.

W praktyce współpraca samorządów z organizacjami pozarządowymi sprowadza się więc często do przygotowania programu współpracy i udostępnienia na oficjalnych stronach informacji o organizacjach pozarządowych. Dodatkowej i głębszej analizy wymaga jednak odnalezienie tych, które statutowo zajmują się przesłankami antydyskryminacyjnymi i prawnoczułociowymi. Nie inaczej jest w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach. Z rozmów z przedstawicielami i przedstawicielkami organizacji pozarządowych wynika też, że urzędy nie tylko nie inicjują działań antydyskryminacyjnych, ale czasem „wręcz przeciwnie”. Przekonały się o tym także osoby

⁴ Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, za: <http://www.pozYTEK.gov.pl/Ustawa,o,dzialalnosci,pozytku,publicznego,i,o,wolontariacie,405.html> (dostęp 28.08.2015)

pracujące przy monitoringowym projekcie Krakowskiej Sieci Antydyskryminacyjnej, gdy zaproszenia na konferencję podsumowującą projekt nie przyjął prezydent miasta Oświęcimia. Miasto, które jako jedyne z będących w zainteresowaniu niniejszego projektu mogłoby pochwalić się dobrymi praktykami, w tym przynależnością do Europejskiej Koalicji Miast Przeciwko Rasizmowi stwierdziło, że przedstawicielstwo jednostki miejskiej w konferencji brać udziału nie musi, albowiem w mieście dyskryminacji nie ma. Urzędnicy, o czym piszemy w pozostałych częściach raportu nie poczuwają się więc do uwzględnienia w swych działaniach kwestii antydyskryminacyjnych, zrzucając ten obowiązek na lokalne organizacje pozarządowe.

Z drugiej strony przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych cenią sobie współpracę z samorządami, nazywając ją też „dobrą relacją”. Powtarzało się przekonanie, że gdy trzeba załatwić jakąś sprawę (np. pozwolenie na organizację wydarzenia, pomoc w promocji), to miasto „chętnie pomaga”, chociaż „nie ma własnej inicjatywy”. Istotne jest zwrócenie uwagi na pojawiające się jednak w wywiadach z przedstawicielami i przedstawicielkami organizacji przekonanie, że „to nie jest kwestia urzędników, tylko konkretnych osób w urzędzie”. Wiele zależy od wrażliwości poszczególnych osób w urzędach na kwestie antydyskryminacyjne, jak i od osobistych przekonań i znajomości.

Lamanie schematu jest działaniem**Świadomość problemu dyskryminacji w lokalnych organizacjach pozarządowych, a potrzeba edukacji antydyskryminacyjnej**

Większość organizacji, z którymi mieliśmy okazję rozmawiać zgodnie twierdzi, że problem dyskryminacji ze względu na różne przesłanki występuje w każdym z miast. Niejednokrotnie jednak, organizacje te nie określają swoich działań jako antydyskryminacyjne, lecz bardziej zwracają uwagę na kwestie przybliżenia różnorodności społeczności lokalnej lub wspierania grup uciśnionych.

Osoby z organizacji pozarządowych w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach, które zgodziły się porozmawiać na potrzeby niniejszego projektu były zgodne, że społeczność LGBT jest w tych miastach „dobrze ukryta”. Równocześnie osoby te zgadzały się także co do tego, że społeczność LGBT jest dyskryminowana i istnieje potrzeba podjęcia działań, które by temu zapobiegały. W wywiadach rozmówcy i rozmówczynie podkreślali jednak, że inne mniejszości także się ukrywają, w szczególności mniejszości religijne. Pojawiała się opinia, że takie osoby narażone są na „lincz społeczny” i że społeczność lokalna może się „dziwnie patrzeć” na takie osoby, gdyż „takiej otwartości nie ma w tym kraju”.

Mimo przeźroczystości społeczności LGBT w badanych miastach, każda z osób, z którymi mieliśmy okazję rozmawiać potrafiła przywołać przykładowe sytuacje związane z osobami nieheteroseksualnymi w trakcie realizacji projektów lub w życiu codziennym miasta. Badani podkreślali, że osoby LGBT najczęściej migrują do Krakowa

bańdz innych większych miast w Polsce lub za granicą. Pojawiały się opinie, że dzieje się tak, albowiem w małych miastach nie będą one zrozumiane.

Warto jednak zwrócić uwagę na dotyczący LGBT język, którym posługują się przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych: naznaczony stereotypami i nieświadomie oceniający. Bardzo rzadko badani używali wprost słów odnoszących się do orientacji seksualnej. Większość wypowiedzi podkreślały kwestie „inności”. Wypowiedzi także mówiły czasem o „różnych ukierunkowaniach”. Jednakże jedna z osób świadomie posługuje się językiem wrażliwym genderowo, co może wynikać z przejścia szkoleń antydyskryminacyjnych w Towarzystwie Edukacji Antydyskryminacyjnej.

Powołując się na wyczerpująco opracowaną definicję edukacji antydyskryminacyjnej w publikacji Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej, „Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe”, to „świadome działanie podnoszące wiedzę, umiejętności i wpływające na postawy, które ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności”⁵. Patrząc z tej perspektywy na działania podejmowane przez badane organizacje, wszystkie z nich podejmują działania antydyskryminacyjne. Niektóre z organizacji nie są jednak świadome tego, iż niektóre podejmowane przez nich działania na

⁵ *Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe*, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, za: <http://tea.org.pl/pl/SiteContent?item=publikacje> (dostęp 28.08.2015)

rzecz budowania postaw tolerancyjnych i wspierania wielokulturowości są działaniami antydyskryminacyjnymi. Pojawiały się opinie, że „nie chcą filozofować”, podkreślające istotę kontaktu pomiędzy osobami z różnych kultur i mniejszości.

My jak najbardziej staramy się mówić o mechanizmach dyskryminacji, jako mechanizmach, które są uniwersalne, które mogą dotyczyć tak naprawdę każdego. A jesteśmy mocno świadomi, że w Polsce osoby należące do grupy LGBT są najbardziej, tak wynika z badań, najbardziej dotknięte dyskryminacją.

mówił w rozmowie z nami przedstawiciel jednej z organizacji.

LGBT nie ma swojego głosu

Perspektywy rozwoju i możliwa współpraca z organizacjami pozarządowymi w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach (wnioski i rekomendacje)

Trwalsze i lepsze są takie więzi, które wynikają ze wspólnej energii i połączenia sił, bo nawet można współpracować z organizacją, która zajmuje się czymś zupełnie innym, ale dobrze się rozumiemy.

usłyszeliśmy od jednej z wywiadowanych osób na temat potencjalnej współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi, także

w kontekście działań antydyskryminacyjnych uwzględniających orientację seksualną i tożsamość płciową. Słowa te są znamienne, gdyż wszystkie wywiadowane organizacje kierują się takimi zasadami współpracy.

W rozmowach pojawił się też wątek „nie zagładania innym do statutów” w kontekście potencjalnych wspólnych działań antydyskryminacyjnych.

WNIOSKI

- zagadnienia antydyskryminacyjne z uwzględnieniem LGBT są wciąż w badanych miastach za mało obecne, także w kontekście organizacji, które statutowo mogłyby się tym tematem zająć;
- organizacje, z którymi udało się nawiązać kontakt są zainteresowane edukacją antydyskryminacyjną i prawnoczołowieczą, podejmowały też takie działania;
- organizacje chciałyby poszerzyć te działania o kontekst LGBT, albowiem nie wszystkie prowadzą działania antydyskryminacyjne uwzględniając wszystkie przesłanki;
- organizacje widzą potrzebę podjęcia takich działań wewnątrz społeczności lokalnej;
- organizacją, która wyszła z konkretną propozycją takich działań jest np. Centrum Żydowskie w Oświęcimiu, które ma też w tym zakresie doświadczenie;

- sytuacja społeczna w badanych miastach może powodować pewne ograniczenia w realizowaniu projektów będących w zainteresowaniu naszej Fundacji, jednakże jak pokazują doświadczenia organizacji, z którymi udało nawiązać się kontakt, nie są to problemy, których nie dałoby się przepracować ze społecznością lokalną;
- organizacje borykają się z obecną formą finansowania trzeciego sektora, polegającego na grantowo-projektowym podejściu do działań i braku ich kontynuacji, jednocześnie mają trudności ze staraniem się o finansowanie zewnętrzne na równościowe działania, albowiem są niedoinformowane co do takich możliwości;
- organizacje mają trudności z pozyskaniem wolontariuszy i aktywnie działających współpracowników i współpracowniczek;
- organizacje mają przepracowane kontakty lokalne, zarówno np. ze szkołami jak i jednostkami samorządu terytorialnego, co ułatwiłoby pozyskanie uczestników i uczestniczek planowanych wspólnych projektów;
- organizacje lokalne uwzględniające problematykę antydystryminacyjną i prawnoczułowieczą mniej komfortowo czują się w realizacji działań w zakresie pomocy prawnej i psychologicznej, jednakże wyrażają gotowość do wsparcia lokalnej społeczności LGBT.

REKOMENDACJE

- uczulenie organizacji pozarządowych na istnienie i uwzględnienie potrzeb lokalnej społeczności LGBT;
- wsparcie merytoryczne, w tym przeszkolenie organizacji pod kątem przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową;
- w oparciu o doświadczenie lokalnych organizacji planowanie i przeprowadzenie działań, uwzględniających przesłanki dotyczące orientacji seksualnej i tożsamości płciowej;
- uwzględnienie przy planowaniu wspólnych działań trudności związanych z zasobami ludzkimi i finansowaniem;
- edukowanie ogólnopolskich organizacji LGBT w kontekście specyfiki działania trzeciego sektora w mniejszych miejscowościach;
- uwzględnianie w planowanych projektach antydyskryminacyjnych działań w mniejszych miejscowościach;
- sieciowanie organizacji LGBT z organizacjami lokalnymi, które podejmują działania antydyskryminacyjne;
- diagnoza możliwości wprowadzenia w mniejszych miejscowościach pomocy prawnej i psychologicznej dla osób zagrożonych dyskryminacją;
- zwracając uwagę na dobre praktyki w kontekście podejmowanych lokalnie działań antydyskryminacyjnych, zachęcenie lokalnych organizacji, które realizowały bądź realizują projekty

antydiskryminacyjne do poszerzenia ich działań o przesłanki uwzględniające orientację seksualną i tożsamość płciową.

Rozdział 8

Krótki tekst o Wieliczce

PIOTR WÓJTOWICZ

Wieliczka to liczące ponad 20 tys. mieszkańek i mieszkańców miasto powiatowe w województwie małopolskim, uznawane za część aglomeracji krakowskiej, znane powszechnie z unikatowej kopalni soli.

Powodem bezpośrednim z jakiego Wieliczka stała się miastem, o którym piszemy w niniejszym raporcie jest historia interwencji Fundacji Równość.org.pl w sprawie akcji dyskryminacyjnej grupy nieformalnej Trzecia Droga¹. Opisana w kwietniu 2015 roku przez

¹ Trudno jednoznacznie określić nazwę tej grupy nieformalnej. Jak wynika z lektury

Gazetę Wyborczą² historia transseksualnego Maksa z Wieliczki zainicjowała homo- i transfobiczną akcją internetową nawołującą do przemocy. Maks, 21-latek, uczęszczający do lokalnego technikum,

Już w piątej klasie podstawówki oznajmił rodzicom, że będzie chodzić w męskich ubraniach. Wyjątek zrobił na komers (impresa na koniec gimnazjum). Uległ zwyczajowi i ubrał się w sukienkę, w której czuł się fatalnie. W 19. urodziny zaczął mówić o sobie w rodzaju męskim, ale tylko w gronie przyjaciół. Pod koniec zeszłego roku szkolnego poprosił wychowawczynię o rozmowę. Powiedział jej, że ma za sobą spotkania z psychologiem oraz psychiatrą i że rozpoczyna terapię hormonalną, by zmienić płeć. Bardzo się bał się, że nauczycielka nie zrozumie. A ona wysłuchała go i powiedziała:

- W porządku. Porozmawiam o tym z dyrektorem i innymi nauczycielami.

W dalszej części tekstu dowiadujemy się o akceptacji najbliższej rodziny, większości nauczycieli i rówieśników dla jego transpłciowej tożsamości. Artykuł Olgi Szpunar zawiera równocześnie informacje na temat sytuacji „transseksualnych uczniów” w Polsce: trudno

stron internetowych tej inicjatywy, staje się ona istotnym w Polsce ruchem o nacjonalistycznym, faszystycznym i przemocowym profilu. Informacje kontaktowe i dokumentacja działań skłania do wniosków, że jest to ruch obejmujący swoim zasięgiem kilka miast Polski południowej. W Wieliczce grupa ta posługuje się nazwami: Trzecia Droga Wieliczka, Wieliczcy Nacjonałści.

² *Maks i lekcja tolerancji*, Olga Szpunar, portal Wyborcza.pl <http://wyborcza.pl/1,75478,17735385.html> (dostęp 10.07.2015)

ocenić generalnie ich sytuację na podstawie badań Rzecznika Praw Obywatelskich, bowiem takie działanie zainicjowane w 2013 r. spotkało się z licznymi protestami „środków prawniczych” i ostatecznie nie doszło do skutku. Jak wynika z wypowiedzi prezes Kampanii Przeciw Homofobii, Agaty Chaber, środowiska szkolne generalnie nie radzą sobie z obowiązkiem równego traktowania ze względu na tożsamość płciową swoich podopiecznych.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że tekst ten powstał dzięki publikacji „Spoko, Maks, nie ma problemu” na łamach dwumiesięcznika społeczno-kulturalnego LGBT Replika (nr 54/2015)³, a później pisały o nim internetowe portale informacyjne społeczności LGBT.

Grupa Trzecia Droga prezentując w Internecie⁴ ulotkę „Wieliczka wolna od dewiacji” nawiązującą bezpośrednio do tekstu Gazety Wyborczej, uznała Maksa za lesbijkę, jego partnerkę określiła mianem homoseksualnej, a dyrekcję szkoły skarciła za „przyzwolenie (...) na epatowanie przez uczniów zaburzeniami osobowości”. Ulotkę kończy wezwanie: „W polskich szkołach, zakładach pracy, na uczelniach, osiedlach i ulicach nie ma miejsca dla promowania dewiacji. Zakaz pedałowania!”. Jak, w innym miejscu⁵, zaznaczają autorzy strony internetowej Trzeciej Drogi – Portal Narodowo-Radykalny: „Wieliccy Nacjonaliści odwiedzili również szkołę, która opisana została jako oaza tolerancji na morzu homofonicznych nastrojów. Przy tej okazji

³ <http://replika-online.pl/spoko-maks-nie-ma-problemu/> (dostęp 10.07.2015)

⁴ Strona internetowa Trzeciej Drogi: <http://3droga.pl/aktywizm/wieliczka-wolna-od-dewiacji/attachment/ulotka/> (dostęp 10.07.2015 r.)

⁵ <http://3droga.pl/aktywizm/wieliczka-wolna-od-dewiacji/> (dostęp 10.07.2015)

nie mogło zabraknąć kilkunastometrowej flagi „Zakaz pedałowania”, która niesiona była również podczas kontry wobec parady środowisk homoseksualnych organizowanej w Krakowie 16 maja b.r.”

Zadając sobie pytanie: czy możliwe jest obojętne potraktowanie przez władze samorządowe sytuacji, w której w niewielkiej społeczności funkcjonuje i upowszechnia swoje przekonania grupa odwołująca się do uprzedzeń i nawołująca do dyskryminacji z powodu odmienności, nie należy być zaskoczonym, że odpowiedź może być twierdząca. Zastanawiającym jest jednak do jakiego stopnia ludzie sprawujący stanowiska kierownicze w lokalnych strukturach władzy potrafią być obojętni wobec krzywdy i niesprawiedliwości, jakie wyrządzane są we wspólnocie, której są przedstawicielami. Zadając bowiem listownie pytanie Burmistrzowi Miasta Wieliczka, p. Arturowi Koziołowi: jakie działania zamierzają podjąć władze samorządowe miasta Wieliczka w celu zapewnienia bezpieczeństwa osobom narażonym na dyskryminację i nierówne traktowanie ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową oraz jakie działania są w stanie podjąć na rzecz upowszechniania idei praw człowieka i przeciwdziałania dyskryminacji, otrzymaliśmy jedynie informację o przekazaniu naszego pisma Staroście Wielickiemu „zgodnie z kompetencjami”. Bardzo szybko napłynęła odpowiedź ze Starostwa, warta zacytowania w pełni:

Dotyczy: pisma z dnia 23 kwietnia w sprawie grupy „Trzecia Droga”

Starostwo Powiatowe w Wieliczce informuje, że Małopolska Grupa „Trzecia Droga” nie została wpisana do rejestru stowarzyszeń, prowadzonego przez Starostę Wielickiego. O działalności grupy dowiedzieliśmy się z Państwa pisma, jak również zaskoczeniem dla nas jest wykorzystywanie wizerunku Kampusu Wielickiego, a przede wszystkim herbu Powiatu Wielickiego. Dlatego też w najbliższym czasie podejmiemy odpowiednie kroki prawne, związane z nielegalnym posługiwaniem się przez nieupoważniony podmiot herbem Powiatu Wielickiego.

Sekretarz Powiatu

Iwona W. Kuczyńska

Nie mogliśmy liczyć także na satysfakcjonujące informacje czy deklaracje ze strony Burmistrza Wieliczki, któremu zadane zostały pytania i sugestie podjęcia konkretnych działań w formie zapytania o informację publiczną. Zastępca Burmistrza ds. Społecznych, p. Rafał Ślęczka poinformował, że: Burmistrz Wieliczki oraz inne instytucje podległe nie zamierzają podjąć żadnych działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa osobom narażonym na dyskryminację i nierówne traktowanie ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową w związku z funkcjonowaniem grupy Trzecia Droga. W ciągu ostatnich trzech lat Urząd Miasta Wieliczka nie podejmował i nie zamierza w przyszłości podejmować żadnych działań na rzecz upowszechniania idei praw człowieka i przeciwdziałania dyskryminacji. Zastępca Burmistrza informuje również, że Urząd nie prowadzi statystyk spraw dotyczących naruszenia zasady równego trakto-

wania ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, nie organizował w ciągu ostatnich trzech lat żadnych szkoleń dla osób zatrudnionych z zakresu problematyki praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji i równego traktowania, nie posiada zatrudnionej osoby odpowiedzialnej za realizację zadań związanych z zasadą równego traktowania i przeciwdziałania dyskryminacji, ani nikomu w Urzędzie nie powierza się tego typu zadań. Nie trzeba dodawać chyba, że o realizacji jakichkolwiek zadań publicznych z zakresu opisywanej w niniejszym raporcie tematyki pismo od władz Gminy Wieliczka nie wspomina.

Zdając sobie sprawę, że kompetencje urzędów gminy, miast i starostw powiatowych nie są w sposób precyzyjny określone w obszarze działań na rzecz równego traktowania i przeciwdziałania dyskryminacji, nie sposób dostrzec ignorancji i braku woli podjęcia jakichkolwiek czynności w opisanym przypadku. Choć jest to dość powszechna praktyka, to jednocześnie należy pamiętać o innych postawach zrozumienia dla problematyki praw człowieka w samorządach. Takimi dobrymi praktykami niewątpliwie są w Polsce samorządowej funkcjonowanie Pełnomocnika Prezydenta Miasta Łodzi ds. Równego Traktowania od grudnia 2011 r., podobnego stanowiska w Warszawie, Komisji Dialogu Społecznego i Obywatelskiego na rzecz rozwiązywania problemów dyskryminacji, czy po prostu współpraca władz wielu gmin z lokalnymi inicjatywami promującymi różnorodność i prawa człowieka.

Należy w tym miejscu opisać stanowisko, jakie w imieniu Rzecznika Praw Obywatelskich zajęła w sprawie Anna Błaszczak, Za-

stępcą Dyrektora Zespołu ds. Równego Traktowania i Ochrony Praw Osób z Niepełnosprawnościami w biurze RPO. Rzecznik Praw Obywatelskich był jedną z instytucji, do których Fundacja Równość.org.pl skierowała swój apel o podjęcie działań zgodnie z kompetencjami w sprawie: zaznaczyć jednak należy, że interwencja RPO nastąpiła dopiero po przypomnieniu mailowym o naszej sprawie, natomiast żadna z instytucji, do których przesyłaliśmy listy nie wykazała się dobrą praktyką odsyłania odpowiedzi do wiadomości pozostałych uczestników korespondencji. W korespondencji do Burmistrza Wieliczki czytamy, że:

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich kampania „Wieliczka wolna od dewiacji” stanowi naruszający godność, rażący przejaw dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową i przykład homofobicznej i transfobicznej mowy nienawiści.

Odwołując się do rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2010)5 w sprawie środków zwalczania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową oraz rezolucji Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy 380(2015) wzywa burmistrza do „podejmowania aktywnych działań mających na celu zapewnienie równego traktowania i promowanie przestrzegania praw człowieka wszystkich mieszkańców miasta” i wskazuje na możliwości tworzenia „strategii i polityk, które uwzględniają przeciwdziałanie wszelkim formom dyskryminacji”

a także kilka dobrych praktyk w tym zakresie. W podobnym tonie przedstawicielka Rzecznika zwraca także uwagę Komendantowi Powiatowemu Policji w Wieliczce, jak istotne są działania na rzecz ochrony przed mową nienawiści. Przykładem mogącym dać pole do skutecznego działania jest w tym przypadku wykorzystanie przez grupę Trzecia Droga symbolu „zakaz pedałowania”, za użycie którego w przestrzeni publicznej Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach wyrokiem z dnia 14 maja 2014 r. skazał uczestników zgromadzenia publicznego uznając popełnienie wykroczenia z art. 141 Kodeksu wykroczeń. Przedstawicielka Rzecznika sugeruje podjęcie przez Policję czynności w tym względzie oraz poinformowanie o nich.

Powyższe interwencje Rzecznika Praw Obywatelskich są przykładem niewątpliwie godnej pochwały postawy szacunku dla ochrony praw człowieka. Są także rodzajem „przywołania do porządku”, szczególnie dla władz samorządowych Wieliczki, które nie wiedząc czemu, uchylają się od troski o ochronę praw człowieka i przeciwdziałanie poniżającemu traktowaniu na terenie swojej gminy.


W czasie, gdy zamykamy publikację niniejszego raportu sprawa trwa. Wiemy o odpowiedzi na interwencję RPO od Zastępcy Burmistrza ds. Inwestycji, która daje odrobinę więcej nadziei na reagowanie na niepokojące zjawiska w przestrzeni praw człowieka w Wieliczce.

Dziękuję za pismo nr VIII 518.22.2015.AM, w którym zwraca Pani uwagę na sprawę związaną z dyskryminacją płciową.

Jednocześnie pragnę poinformować, że na terenie Gminy Wieliczka w jednostkach podległych realizowane są zasady równego traktowania. Nie stosuje się żadnych procedur, które wykluczałyby kogokolwiek z równego dostępu do informacji, usług, czy innych dóbr.

W związku z sytuacją opisaną przez Panią zleczę Kierownikowi Wydziału Edukacji Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka, aby na spotkaniu z dyrektorami placówek oświatowych, dla których gmina jest organem prowadzącym, podjął temat sygnalizowany przez Panią. Również w trakcie spotkania z pedagogami szkolnymi, które w naszej gminie są realizowane cyklicznie i systematycznie od osiemnastu lat, temat przeciwdziałania różnym formom dyskryminacji zostanie poruszony (nadmienię, że był on tematem spotkania pedagogów przed kilku laty). Działania te traktujemy, jako uprzedzające, profilaktyczne, mając na względzie dobro wszystkich mieszkańców naszej gminy.

Z poważaniem

Zastępca Burmistrza
ds. Inwestycji

mgr inż. Piotr Krupa

Obserwacja podobnych problemów i niezwykle zróżnicowane reagowanie na nie przez instytucje szczebla samorządowego w Polsce świadczą o ogromnym uzależnieniu tematyki ochrony przed nierównym traktowaniem i przeciwdziałania dyskryminacji od woli pojedynczych osób sprawujących urzędy i stanowiska w instytucjach samorządu lokalnego. Przywołane stanowiska urzędniczek i urzędników z Wieliczki każą zastanowić się przede wszystkim, czy wobec tak obojętnych postaw i braku woli działania możliwe jest wdrożenie na szczeblu lokalnym polityk i strategii równościowych poprzez

rzecznictwo i upowszechnianie dobrych praktyk. W tym względzie, co pokazują pozostałe rozdziały niniejszego raportu, nie pojawia się na mapie polskiego, lokalnego życia publicznego zbyt wiele sojuszników aktorów życia społecznego i inicjatyw. Jakkolwiek, w wielu przypadkach może przynieść to oczekiwany rezultat, jednak wydaje się zdecydowanie bardziej skuteczną (ale i długofalową) strategią dążenie do systemowych zmian prawnych nakładających konkretne obowiązki na instytucje samorządu lokalnego oraz doprowadzenie do zdecydowanie bardziej zdecentralizowanej działalności przez już istniejące instytucje życia publicznego stawiające sobie za cele przeciwdziałanie wszelkim formom dyskryminacji, monitoring przestrzegania zasady równego traktowania i upowszechnianie praw człowieka. Jest opisana historia dość smutnym przyczynkiem do wniosku, iż postawy solidarności i wsparcia są w Polsce bardzo słabo rozwiniętą umiejętnością społeczności lokalnych.

Rozdział 9

Podsumowanie

- *widzisz dziewczynę w czarnym płaszczu?*
- *co z nią?*
- *od razu widać, że jest ze wsi. Możesz się starać, dobrze ubrać i dużo czytać, ale wieś z ciebie nigdy nie wyjdzie, zawsze będzie to coś, co odróżnia osobę ze wsi od reszty¹*

Wiele się mówi współcześnie o tym, że w bliskiej przyszłości w miastach będzie mieszkało coraz więcej ludzi. Tylko w ciągu pierwszej dekady XXI wieku liczba osób zamieszkujących obszary

¹ Osoby zaangażowane w niniejszy projekt obecnie mieszkają w dużym mieście – większość pochodzi z mniejszych lub większych miasteczek oraz obszarów wiejskich. Wszystkie fragmenty wyżej wymienionych rozmów są prawdziwymi rozmowami, w których zdarzało nam się uczestniczyć lub usłyszeć.

miejskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki wzrosła o ponad 12 proc. W Polsce tendencja ta jest mniej widoczna² (największy napływ ludności do miast zauważalny był w latach powojennych oraz w latach 70. i 80. XX wieku), aczkolwiek w społeczeństwie mocno zakorzenione jest przekonanie, że na wsi nie ma ani pracy, ani perspektyw. Z drugiej strony coraz więcej i głośniejsze mówi się o polskiej wsi jako alternatywie dla zatłoczonego, głośniego i zanieczyszczonego miasta, a w polskiej kulturze odżywają wiejskie motywy. O tym, że polska wieś ma znaczenie świadczy zwykle żywe zainteresowanie polityków jej potrzebami i problemami – przy okazji wyborów, czy to parlamentarnych, samorządowych, czy prezydenckich. W dyskursie publicznym co jakiś czas odżywa też dyskusja wokół naszego chłopsko-szlacheckiego pochodzenia. Takie ujęcie tematu niesie jednak ze sobą duże ryzyko bezrefleksyjnego podejścia do polskich miasteczek i wsi i zredukowania jej do (pop)kulturowego tropu.

Niestety, bez zmian pozostaje to, że pejoratywne określenia dotyczące mieszkańców i mieszkańek prowincji są wciąż na porządku dziennym – także wśród środowisk, które na kwestie prawnoczłowiecze i antydyskryminacyjne powinny być bardziej wyczulone.

Dyskusja dotycząca dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową w kontekście mniejszych miast i miejscowości często kończy się konkluzją, że „najlepiej wyjechać”, bo osoba LGBT dobrze czuć może się jedynie w mieście, na co bardzo

² *Rocznik demograficzny 2014*, Główny Urząd Statystyczny, za: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2014,3,8.html?pdf=1> (dostęp na 28.08.2015)

istotny wpływ ma uzyskiwane w niej poczucie anonimowości. Zupełnie pomija się aspekt zarówno ekonomiczny i społeczny, jak i po prostu – emocjonalny: nie każdy chce (i może) w mieście zamieszkać. Z punktu widzenia zespołu realizującego projekt problemem jest też to, że wiele działań, które mają pomóc w zmianie sytuacji osób LGBT poza dużymi ośrodkami miejskimi ma miejsce jednak w dużych miastach: to właśnie tam odbywają się warsztaty, spotkania, debaty, konferencje i festiwale. Chcielibyśmy i chciałybyśmy to zmienić, wyjść zarówno do społeczności (by nadal diagnozować ich potrzeby i problemy), instytucji (na zasadzie najprostszego „sprawdzam”) i organizacji pozarządowych i mediów, które najlepiej znają zarówno lokalną specyfikę, jak i społeczność na rzecz której działają. W podejściu tym kryje się jednak niebezpieczeństwo paternalizmu i pryncypializmu. Jak z nim walczyć? My staraliśmy i starałyśmy się słuchać i rozmawiać, edukować, ale nie narzucać, zaproponować narzędzia i wyjść naprzeciw potrzebom w sposób jak najbardziej wkluczający.

- słoma ci z butów wychodzi! (nauczycielka do ucznia, który zwrócił jej uwagę na błąd)

Projekt nie miał też na celu zastąpienia lokalnych społeczności LGBT w kontakcie z działającymi w większych miastach organizacjami, uwzględniającymi przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową. Ma on być raczej narzędziem, które zainteresuje te organizacje tematyką projektu, specyfiką życia LGBT w mniejszych miastach i dzięki któremu łatwiej będzie te zagadnienia zrozumieć.

O tym, że przed nami (aktywistami i aktywistkami LGBT i prawnoczłowieczymi) jeszcze dużo pracy w kontekście przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową w mniejszych ośrodkach miejskich, świadczą nasze projektowe problemy z bezpośrednim dotarciem do lokalnych społeczności LGBT w Małopolsce. Udało nam się pośrednio dotrzeć za pomocą Internetu oraz przedstawicieli i przedstawicielek lokalnych organizacji pozarządowych (dzięki ich opowieściom wiemy, że „LGBT są”, chociaż niewidoczni). Nie udało nam się dotrzeć bezpośrednio – pomijając znajomych i znajome, o których wiemy, że pochodzą z miast będących w zainteresowaniu niniejszego projektu. Kilka osób wyraziło chęć zaangażowania się w projekt, ale im bardziej zbliżała się możliwość spotkania (nawet anonimowego), tym bardziej osoby się wycofywały. Dlaczego tak jest? Czy osoby LGBT w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach aż tak boją się wyjść z ukrycia? Zwracamy na to uwagę w raporcie w części poświęconej wynikom ankiety. Potrzebne jest wsparcie i pomoc psychologiczna, czym możemy zainteresować właśnie lokalne organizacje pozarządowe i instytucje publiczne.

- cieszymy się miejscem w tramwaju, niedługo te wieśniaki na studia przyjadą (rozmowa dwóch uczennic w tramwaju)

Instytucje publiczne nie radzą sobie z diagnozą i przeciwdziałaniem dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, uważając, że zadanie to należy raczej do instytucji centralnych, z drugiej strony „LGBT u nas nie widać”, więc nie ma też pro-

blemu. Szansę widzimy w pokazaniu zjawiska, edukacji antydyskryminacyjnej, zarówno urzędników, jak i przedstawicieli i przedstawicielek lokalnych organizacji pozarządowych oraz upowszechnianiu wypracowanych w trakcie trwania projektu narzędzi. Nie zapominamy też o roli mediów lokalnych, które są bardzo ważnym aktorem życia społecznego.

Aneks

Wprowadzenie

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do skorzystania z narzędzi wypracowanych przez zespół badawczy niniejszego projektu. Prezentowane tutaj, użyte w części monitoringowej projektu, narzędzia stanowią część sposobów, w jaki uzyskiwaliśmy informacje niezbędne dla zbadania i udokumentowania naszych prac. Są to pojedyncze przykłady działań, które w zależności od ilości informacji i adresata, od jakiego chcemy je pozyskać, były i mogą być modyfikowane.

Jesteśmy przekonane i przekonani, że ich udostępnienie może posłużyć dalszym dyskusjom strategicznym i działaniom na rzecz obserwacji i zmiany w zakresie upowszechniania problematyki dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, aktywności strażniczej osób indywidualnych i organizacji pozarządowych w Polsce oraz metodologii monitoringu praw człowieka,

w szczególności w odniesieniu do lokalnych społeczności. Naszą intencją jest także dopełnienie perspektywy dotychczasowych dobrych praktyk podobnych do naszego projektu. W tym celu prezentujemy również krótką listę literatury, która stała się inspiracją dla powstania niniejszego projektu oraz pomocą w jego realizacji.

Ankieta internetowa projektu

Ankieta

DYSKRYMINUJĄCY/DYSKRYMINOWANI. LGBT W MAŁOPOLSCE

Zapraszamy do wypełnienia ankiety osoby pełnoletnie, identyfikujące się jako LGBT, które aktualnie lub w ostatnich trzech latach zamieszkiwały w Tarnowie, Nowym Sączu, Oświęcimiu lub Wadowicach i korzystają (lub korzystały w ostatnich trzech latach) z instytucji publicznych. Ankieta dotyczy problemu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i/lub tożsamość płciową. Jest przeprowadzana w ramach projektu Fundacji Równość.org.pl DYSKRYMINUJĄCY/DYSKRYMINOWANI. LGBT W MAŁOPOLSCE, realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

W tej ankiecie jako dyskryminację osób LGBT rozumiemy sytuację, w której ze względu na wyrażaną bądź domniemaną orientację

seksualną lub tożsamość płciową osoba jest nierówno, gorzej traktowana, zostaje pozbawiona dostępu lub ogranicza się jej możliwości. Jako osoby LGBT rozumiemy ludzi identyfikujących swoją tożsamość seksualną jako lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe, czyli pozostający w relacji do dominującej w społeczeństwie ekspresji seksualnej i płciowej jako grupa mniejszościowa.

1. Czy doświadczyłeś/aś dyskryminacji ze względu na swoją orientację seksualną lub tożsamość płciową? (zaznacz jedną odpowiedź)
 - Tak, wcześniej niż 3 lata temu
 - Tak, 1-3 lata temu
 - Tak, w ostatnim roku
 - Nie, nigdy nie doświadczyłem

2. Jakiej formy dyskryminacji doświadczyłeś/aś? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)
 - poniżanie (żarty, dowcipy, ośmieszające gesty)
 - obraźliwe napisy w przestrzeni publicznej
 - poniżające reakcje urzędników
 - odmowa lub odwlekanie załatwienia sprawy w instytucji
 - gesty o charakterze seksualnym
 - naruszenie nietykalności fizycznej o charakterze seksualnym

- mobbing w szkole (szydzenie, znęcanie się psychiczne, izolowanie od grupy)
 - mobbing w pracy (szydzenie, znęcanie się psychiczne, izolowanie od grupy, przydzielanie gorszych zadań, pomijane przy premiach, niewypłacanie wynagrodzenia)
 - agresja fizyczna (uderzenie, szturchnięcie, pobicie, popychanie)
3. Jeśli doświadczyłeś/aś innych form dyskryminacji, prosimy o ich opisanie. (pytanie otwarte)
4. Jak często doświadczasz dyskryminacji? (zaznacz jedną odpowiedź)
- Rzadziej niż raz w roku
 - Kilka razy w roku
 - Kilka razy w miesiącu
 - Co najmniej kilka razy w tygodniu
5. Gdzie/od kogo doświadczasz dyskryminacji? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)
- policja
 - lokalne media
 - straż miejska
 - szkoła
 - sąd

- burmistrz/prezydent
- rada miasta
- zgromadzenia wyznaniowe
- ośrodki zdrowia, szpitale
- podwładni
- przełożeni
- współpracownicy
- sąsiedzi
- znajomi
- partner życiowy/partnerka życiowa
- rodzice
- rodzeństwo
- dalsza rodzina
- osoby nieznane/nieznajomi
- grupy koleżeńskie, towarzyskie
- organizacja pozarządowa
- urząd miasta
- urząd gminy
- urząd pracy
- pomoc społeczna
- ośrodki zdrowia (lekarz pierwszego kontaktu, pielęgniarka, położna, dentysta)

- Zakład Ubezpieczeń Społecznych
 - Urząd Skarbowy
 - instytucje kultury (teatry, muzea, domy kultury, galerie sztuki)
 - uczelnia
6. Jeśli doświadczasz dyskryminacji w innych miejscach lub od innych osób, prosimy o opisanie. (pytanie otwarte)
7. Jakich skutków dyskryminacji doświadczyłeś/aś? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)
- uszczerbek na zdrowiu do 7 dni
 - uszczerbek na zdrowiu powyżej 7 dni
 - sięganie po środki w celu złagodzenia (alkohol, środki uspokajające, papierosy, substancje psychoaktywne, inne)
 - dolegliwości w sferze psychicznej (np. smutek, przygnębienie, nerwowość, strach, wybuchowość, stres, zmiany nastroju, bezsenność)
 - fizycznej (np. bóle różnych części ciała związane ze stresem)
 - skutki doświadczenia przemocy (np. urazy, siniaki, zadrapania, złamania)
8. Jeśli doświadczyłeś/aś innych skutków dyskryminacji, prosimy o ich opisanie. (pytanie otwarte)

9. Zaznacz działania antydyskryminacyjne w Twoim środowisku, o których słyszałeś/aś w których brałeś/aś udział? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)

- kampanie reklamowe w lokalnych mediach (prasa, radio telewizja, Internet)
- akcje plakatowe/wlepkowe
- wydarzenia kulturalne (filmy, wystawy) – inicjatywy lokalnych/ogólnopolskich środowisk mniejszościowych
- konferencje, dyskusje, wystąpienia
- debaty z przedstawicielami lokalnych władz
- przemarsze uliczne/demonstracje
- postulaty antydyskryminacyjne kierowane przez organizacje do urzędów/instytucji kultury w formie listów, apeli itp.
- informacje o szkoleniach, projektach, uchwałach, międzynarodowych konwencjach podejmowanych przez jednostki samorządowe w celu zwiększenia ich wiedzy i działania w obszarze antydyskryminacji
- partnerstwa/porozumienia miast przeciw dyskryminacji
10 warsztaty antydyskryminacyjne w szkołach, na uczelniach, w pracy

10. Jeśli znasz inne działania antydyskryminacyjne, obecne w Twoim środowisku, prosimy o ich opisanie. (pytanie otwarte)

11. Od jakich instytucji oczekujesz przeciwdziałania dyskryminacji? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)
 - policja
 - lokalne media
 - straż miejska
 - szkoła, uczelnia
 - sąd
 - burmistrz/prezydent
 - rada miasta
 - zgromadzenia wyznaniowe
 - urząd miejski
 - ośrodki zdrowia, szpitale
 - organizacje pozarządowe
12. Jeśli oczekujesz przeciwdziałania dyskryminacji od innych instytucji publicznych, prosimy o ich podanie. (pytanie otwarte)
13. Jakich form przeciwdziałania dyskryminacji oczekujesz od podanych instytucji publicznych? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)
 - informacje w mediach o aktach dyskryminacji wobec osób LGBT
 - bezpłatnej pomocy psychologicznej dla osób doświadczających dyskryminacji

- bezpłatnej pomocy prawnej dla osób doświadczających dyskryminacji
 - prowadzenia kampanii przeciwko dyskryminacji przez instytucje publiczne (np. konferencje, eventy, hepeningi)
 - skuteczne karanie za akty dyskryminacji
 - prowadzenia polityki antydyskryminacyjnej przez instytucje publiczne
 - prowadzenie wewnętrznych szkoleń, warsztatów antydyskryminacyjnych dla pracowników instytucji publicznych
 - fundowanie grantów na projekty antydyskryminacyjne dla organizacji pozarządowych
14. Jak dotychczas radziłeś/aś sobie ze skutkami doświadczanej dyskryminacji? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)
- pomoc psychologa
 - próba medialnego nagłośnienia sprawy
 - sprawa sądowa
 - współpraca z instytucją pomocy społecznej
 - zgłoszenie sprawy policji
 - wsparcie rodziny/partnera/partnerki
 - wsparcie przyjaciół
 - grupa wsparcia dla osób dyskryminowanych
 - wsparcie grupy wyznaniowej

15. Jeśli radzisz sobie ze skutkami doświadczonej dyskryminacji na inne sposoby, prosimy o ich opisanie. (pytanie otwarte)

16. Metryczka

- Płeć: ...
- Wiek: ...
- Miejsce zamieszkania: ...
- E-mail: ...

Dziękujemy za wypełnienie ankiety!

Kwestionariusz obserwacji urzędu miasta

1. Czy gmina miejska ma jakiegokolwiek wyodrębnione stanowisko (pracownika), który/-a zajmuje się problematyką przeciwdziałania dyskryminacji? Jeśli tak, to jakie? Jakie przesłanki dyskryminacji uwzględnione są w kompetencjach stanowiska?
2. Czy miasto należy do koalicji miast, która przeciwdziała dyskryminacji lub podejmuje inne partnerskie działania przeciwko dyskryminacji? Jeśli tak to jakie? Czy wywiązuje się z założeń koalicji?
3. Czy miasto inicjuje działania przeciwdziałające dyskryminacji lokalnie? Czy na stronie internetowej są informacje o jakichkolwiek podjętych działaniach antydyskryminacyjnych?

4. Czy miasto na swojej stronie internetowej udostępnia informacje o pomocy osobom narażonym na dyskryminację i nierówne traktowanie, w szczególności ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową?
5. Czy miasto informuje o innych instytucjach lub organizacjach pozarządowych mogących prowadzić działania na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji i nierównego traktowania?
6. Czy burmistrz/prezydent miasta patronuje działaniom promującym równe traktowanie w ciągu ostatnich 3 lat? Czy wśród tych działań są działania na rzecz osób LGBT?
7. Czy strona internetowa jest dostępna dla osób z niepełnościami wzroku/słuchu?

Zapytanie o informację publiczną do urzędu miasta

WNIOSEK O UDOSTĘPNIENIE INFORMACJI PUBLICZNEJ

Na podstawie art. 2 ust.1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198, z późn. zm.) zwracam się z prośbą o udostępnienie informacji w następującym zakresie:

1. Czy w Urzędzie Miasta prowadzone są statystyki spraw lub inne opracowania dotyczących naruszenia zasady równego

traktowania ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową? Jeśli tak, to proszę o ich udostępnienie.

2. Czy w Urzędzie Miasta i jednostkach podległych prowadzone były w ciągu ostatnich trzech lat szkolenia dla osób zatrudnionych z zakresu problematyki praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji i równego traktowania? Jeśli tak, to proszę o podanie ich szczegółów organizacyjnych: z czyjej inicjatywy zostały zorganizowane, kiedy miały miejsce, kto je przeprowadził, do kogo były skierowane, jaką miały formę oraz jakie były rezultaty ich ewaluacji?
3. Czy w strukturze zatrudnienia Urzędu Miasta znajduje się osoba odpowiedzialna za realizację zadań związanych z zasadą równego traktowania i przeciwdziałania dyskryminacji? Czy można wskazać stanowiska, które zajmują się tego typu problematyką?
4. Czy do Urzędu Miasta zgłaszane były w ciągu trzech ostatnich lat wnioski mające na celu współpracę, bądź podjęcie działań na rzecz problematyki równego traktowania i przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową. Jeśli tak, to proszę o ich wykaz wraz z informacją o ich realizacji, bądź odrzuceniu.
5. Czy do Urzędu Miasta zgłaszane były w ciągu trzech ostatnich lat wnioski o podjęcie działań mających w ocenie urzędu charakter dyskryminacyjny? Jeśli tak, to proszę o ich wykaz wraz z informacją na temat ich dalszego procedowania.

Odpowiedzi na powyższe pytania wraz z ewentualną dokumentacją w formie zeskanowanej proszę o przesłanie pocztą elektroniczną na adres: ...

Literatura

- *Monitoring praw człowieka*, Marek Nowicki, Zuzana Fialova, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa, 2000.
- *Niewidoczne (dla) społeczności. Sytuacja społeczna lesbijek i kobiet biseksualnych mieszkających na terenach wiejskich i w małych miastach w Polsce. Raport z badań*, red. Justyna Struzik, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków, 2012.
- *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010 i 2011*, red. Mirosława Makuchowska i Michał Pawłęga, Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda Warszawa i Fundacja Trans-Fuzja, Warszawa, 2012.
- *Przeciw dyskryminacji. Poradnik RPO*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, 2013.
- *Kraków dla wszystkich? Polityka antydyskryminacyjna a krakowska administracja samorządowa. Raport z monitoringu 2011–2014*, red. Natalia Sarata, Fundacja Autonomia, Kraków, 2014
- *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych*, Joanna Mizieleńska, Marta Abramowicz, Agata Stasińska, Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, 2014.

- *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*, Michał Bilewicz, Marta Marchlewska, Wiktor Soral, Mikołaj Winiewski, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, 2014.
- *Spoza centrum widać więcej – przeciwdziałanie dyskryminacji krzyżowej ze względu na płeć, orientację seksualną i miejsce zamieszkania*, red. Justyna Struzik, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków, 2015.

Notatki



Projekt realizowany w ramach programu
Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG